

Korespondencja własna
ze Strasburga

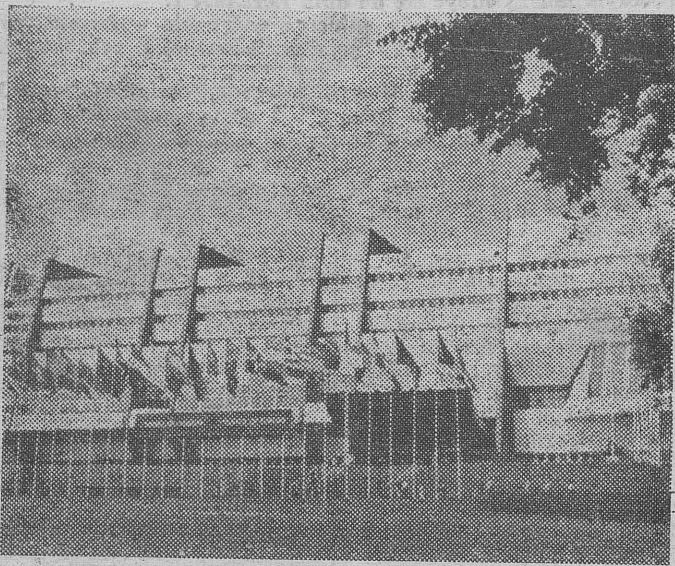
LUDZKA TWARZ EUROPY

Niezamężna Belgijka, która urodziła dziecko, musiała przejść wiele upokarzających procesów sądowych, zanim uzyskała prawa rodzicielskie. Belgijski system prawny dyskryminował bowiem dzieci z nieprawego łoża. Po wyczerpaniu wszystkich możliwości przewidzianych w krajowym prawie, kobieta zwróciła się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Sprawę wygrała. Belgia zmieniła prawo w stosunku do samotnych matek i dzieci pozamałżeńskich.

Jest to jedna z wielu skarg trafiających do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Każdy, kto uważa, że jego prawa — zagwaranto-

wane przez Konwencję — zostały pogwałcone, może złożyć skargę, po wyczerpaniu wszystkich krajowych środków odwoławczych.

SZCZEGÓŁY — NA STRONIE 2



Front Palacu
Europy (na
pierwszym
planie flagi
państw
członkowskich).

Komu zasiłek

Bezrobocie po nowemu

OD 1 GRUDNIA br. weszła w życie nowa ustawa o zatrudnieniu i bezrobociu.

Wprowadza ona m.in. górną granicę wieku do zarejestrowania się jako bezrobotni —

kobietom — do 60 lat, mężczyzn — do 65 lat.
Bezrobotni ze stażem pracy (kobiety 25 lat, a mężczyźni

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Dziś zachmurzenie duże. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna 1-2 st. C, minimalna od 0 do -1 st. C. Wiatr słaby, południowo-zachodni.

Jutro — przejściowe opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna +3 st. C, minimalna 0 st. C. (woj)

„DOSYĆ BURDELU POD MOIM DACHEM...”

„Nie wiadomo, dlaczego szepnęła Edkowi: — Nie pij. Gwidon dziś zły, może zrobić jakiś bałagan...”

Edek złapał noż kuchenny i — powląda — ciął, gdzie popadło...

U obojga denatów zgon nastąpił w wyniku ran zadanych ze znaczną siłą.”

WIESŁAW ŁUKA dla
MAGAZynu TYDZIEŃ

Konsultacje nt. Małej Konstytucji

W poniedziałek od dwugodzinnego spotkania z Klubem Parlamentarnym NSZZ „Solidarność” (co niejako było symboliczne) prezydent Lech Wałęsa rozpoczął konsultacje

przyszłemu rządowi” i dania mu „możliwości skutecznego rządzenia”. Chodzi zwłaszcza o 4 obszary zagadnień — repriwatyzację, prywatyzację, bezrobocie i afery gospodarcze.

Czyszczenie przedpola

związane z jego propozycją uchwalenia „Małej Konstytucji”.

Zdaniem prezydenta uchwalenie tego aktu wynika z potrzeby „wyczyszczenia przedpola

„Dopóki sami się tym nie zajmiecie, dajcie to zrobić innym i uczynicie rząd za to odpo-

Ciąg dalszy na str. 2

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

BIALYSTOK-
KOMŻA-SUWAŁKI

Nr 231 (12 382)
Cena 700 zł

Wyd. 1
BIAŁYSTOK,

ul. Suraska 1, tel. 232-41

WTOREK, 3 GRUDNIA 1991 r.
Franciszka, Ksawerego

Władze gmin odmawiają zajęcia się tą sprawą. Nie chodzi o koszty, te pokrywane są z budżetu województwa, ale o sprawy organizacyjne. Tak było w Zabłudowie. Tak było również w Łapach.

ZAJRZYJ W PŁUCA

Mimo wielu lat pozornego spokoju, prątki Kocha nie przestały być groźne. Notuje się znowu wzrost zachorowań na gruźlicę, czemu sprzyja m.in. zła sytuacja ekonomiczna licznych rodzin z różnych środowisk. Jednocześnie w świadomości społecznej gruźlica jawi się jako choroba bezpieczna, gdyż całkowicie uleczalna. Lekceważy się natomiast fakt, że wyliczenie uzależnione jest od wczesnego ujawnienia.

Najpopularniejszą metodą wykrywania gruźlicy są badania radiograficzne, potocznie określane jako zdjęcie małowidzowe. Specjalistyczny ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc w Białymstoku wykonał w ro-

ku bieżącym stacjonarnie ok. 51 tys. takich badań. Są one powszechnie dostępne, nie wymagają skierowań, nie ma kolejek.

SZCZEGÓŁY — NA STRONIE 2

Belweder na tapecie

Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła nieprawidłowości w gospodarce finansowej Kancelarii Prezydenta — podało Biuro Prasowe Prezydenta, informując o wizycie w Belwederze Piotra Kownackiego, pełniącego obowiązki prezesa NIK.

P. Kownacki przedstawił sprawozdanie z kontroli dokonanej na wniosek Lecha Wałęsy w Kancelarii Prezydenta, jak również w byłej Wojskowej Służbie Wewnętrznej. Prezydent prosił o bardziej szczegółowe potraktowanie niektórych problemów będących przedmiotem kontroli. Wyraził przy tym zaniepokojenie stwierdzeniem nieprawidłowości w gospodarce finansowej kancelarii. Polecili sprecyzowanie zakresu odpowiedzialności poszczególnych osób z kierownictwa kancelarii za te uchybienia (PAP)

ZUS przypomina

W związku z wątpliwościami, zgłaszanymi przez wielu świadczeniobiorców po rozpoczęciu grudniowych wypłat rewaloryzacyjnych Zakład Ubezpie-

Ciąg dalszy na str. 2

Białystok - metropolia, Elk - diecezja

PROJEKT nowego podziału administracyjnego Kościoła katolickiego w Polsce, który ma być wprowadzony jeszcze w tym roku przewiduje powstanie nowych metropolii oraz diecezji, gdzie liczba wiernych nie przekraczała miliona osób.

Dotychczas obowiązuje w Polsce struktura organizacyjno-terytorialna Kościoła zatwierdzona bullą papieża Pawła VI w 1972 r. Zgodnie z nią na terenie Polski działało 5 metropolii, 7 archidiecezji oraz 20 diecezji. Podczas ostatniej wizyty w Ojczyźnie — Jan Paweł II erygował trzy diecezje (białostocką, drohiczyńską i lubaczowską), będące do niedawna częściami dawnych archidiecezji: wileńskiej, lwowskiej i diecezji pińskiej.

Projektowana reforma zakłada dostosowanie struktur

Kościół do podstawowych zadań duszpasterskich. Kiedyś Kościół zmierzał do tego, aby w miastach liczba wiernych w parafii nie przekraczała 10 tys. osób, a w terenie odległość do kościoła wynosiła nie więcej niż 3 km. Realizacja nowego

tego diecezjalnych, jak: warszawskiej (24.519 km kw. i 1,5 mln osób), wrocławskiej (20.630 km kw. i ok. 3 mln), koszalińsko-kołobrzeskiej (19.245 km kw. i ok. 1 mln). Są także diecezje, które obszarowo są niewielkie, ale

nej gęsto zaludnionej diecezji katowickiej utworzyć — sosnowiecką, gliwicką i bielsko-bialską. Podzielona będzie diecezja przemyska (14 tys. km kw i 1,6 mln wiernych) na sandomiersko-stalowowską i rzeszowską.

Z diecezji warszawskiej wyodrębni się dwie nowe ze stolicami w Kaliszu i Elku. W

BLIŻEJ WIERNYCH

projektu przybliży biskupa diecezjalnego do wiernych. Dotychczas najmniejszą w kraju była diecezja w Drohiczyźnie (4.744 km kw.) i ok. 95 tys. katolików. Bp Władysław Jędruszek jest chyba najbardziej znanym arcybiskupem w swojej „owczarni”.

Utrudniony kontakt z wiernymi mieli biskupi takich po-

wyróżniają się pod względem liczby wiernych, np. katowicka (4.216 km kw. i ok. 2,3 mln), łódzka (7.450 km kw. i 1,6 mln).

Planuje się z archidiecezji warszawskiej (12.400 km kw. i 3,2 mln wiernych) wyodrębnić diecezję prawo- i lewobrzeżną Warszawy oraz diecezję łowicką. Ze wspomnian-

Elku już od dwóch lat rezyduje biskup pomocniczy.

Projektuje się utworzenie nowych metropolii, czyli prowincji kościelnych skupiających diecezje. Obok istniejących: gnieźnieńskiej (powstała w roku tysięcznym), warszawskiej (1818), poznańskiej

Ciąg dalszy na str. 2

Tylko do 5 grudnia
można jeszcze
zaprenumerować
„GAZETĘ WSPÓŁCZESNĄ”
na styczeń
i I kwartał 1992 roku

Wpłaty przyjmuje
Zakład Kolportażu i Handlu
w Białymstoku
ul. Kopernika 93, pokój nr 8
konto PBK I O/Białystok
nr 374406-840

Cena prenumeraty
za styczeń 20.600 zł
za I kwartał 61.800 zł

Czyszczenie przedpola

Ciąg dalszy ze str. 1

wiedzialnym" — apelował prezydent.

Lech Wałęsa nie krył, że liczy na zrozumienie i poparcie związkowców. „Rozmawialiśmy nie jak prezydent i parlamentarzyści, ale jako koledzy związkowi” — powiedział dziennikarzom po spotkaniu. Na pytanie, kto jest w tej chwili jego pierwszym kandydatem na premiera, odpowiedział: „jest ich pięciu”.

Podczas zebrania prezydent podkreślił, podobnie jak podczas piątkowego spotkania z Konwentem Seniorów, że „trzeba na bok odłożyć sprawy ambicjonalne, stworzyć najpierw możliwość skutecznego działania, a później powołać rząd”. Dodał też: „Nawet przyjęcie budżetu powinno obciążyć obecną ekipę, by nowy rząd miał komfort działania i by odrzucić to, co mogłoby już go na początku dzielić”.

Podkreślił, że jego propozycje „nie grożą dyktaturą”, a prezydent „nie ma swojej partii”.

Lech Wałęsa oświadczył, że zrobi wszystko, by obecny parlament „przetrawił całą kadencję, by okazał się skuteczny, mądry i reformatorski”.

Votum nieufności dla Sejmu nazwał pos. Alojzy Piętrzyk rozwiązania konstytucyjne proponowane przez prezydenta. „Nie czas na zwycięstwa jednego człowieka, czas na kompromisy, które byłyby zwycięstwem nas wszystkich” — powiedział. Dodał: „Proces reformy trzeba przeprowadzić przy pomocy społeczeństwa, a nie małej grupy wszystkich”. Powiedział też o konieczności współdziałania Sejmu, prezydenta i rządu — „w tej właśnie kolejności, bo jest próba jej odwrócenia”.

Pos. Marek Markiewicz zarzucił projektowi zbyt małą precyzję, która w konsekwencji opóźni uchwalenie Małej Konstytucji. Sen. Alina Piętkowska zapytała, „jakie gwarancje będzie miał związek przy premierze Bieleckim, bo dotąd żaden minister nie poniósł odpowiedzialności za błędy w zarządzaniu — np. w służbie zdrowia — a za błędy płaci społeczeństwo”.

Pos. Bogdan Borusewicz, przewodniczący klubu, przypomniał, że dyskusja na temat potrzeby wzmocnienia władzy prezydenta prowadzona jest od ponad roku i dodał: „Nie uważam, że propozycja zawarta w tezach Małej Konstytucji była propozycją dyktatury”.

Zebranie Klubu „Solidarności”, choć był wniosek z sali o zamknięcie, odbyło się z udziałem prasy. „Nie mam niczego do ukrycia” — powiedział prezydent.

(PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

Podstawowe nr 45. Mimo późnej pory, ambarasu było sporo.

A ŁOMŻA...
...będzie miała nietypową sprawę. J. B. wychodząc z pijalni piwa zgubił 2 mln zł. Znalazła je pewna kobieta. Byli świadkowie tego zdarzenia, ale kobieta uparła się i nie oddała pieniędzy. (zf)

Ukraina niepodległa Krawczuk prezydentem

Ok. 90 proc. głosujących opowiedziało się w niedzielnym referendum na Ukrainie za niepodległością tego państwa — oświadczył w poniedziałek na spotkaniu z niezależnymi obserwatorami zagranicznymi w Kijowie Leonid Krawczuk.

Według wstępnych danych — Krawczuk — w wyborach powszechnych, które odbywały się równocześnie z referendum — zdobył ok. 60 proc. głosów, co dało mu zdecydowane zwycięstwo nad pięcioma rywalami.

Prezydent-elekt oświadczył w poniedziałek, że bardzo niedługo Rosja uzna Ukrainę jako niepodległe państwo.

Zapytany, czy dysponuje konkretną obietnicą prezydenta Federacji Rosyjskiej Borisa Jelcyna, L. Krawczuk odparł: „Jestem pewien na 100 proc., że Rosjanie nie będą wchodzić na terytorium niepodległego państwa. Zapowiedział, że stosunki z „innymi” będą kształtowane „na zasadach między państwowych”. Oświadczył, że zabieg Michała Gorbaczowa o utworzenie nowej konfederacji de facto skończył się.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej postanowił uznać 2 bm. Ukrainę jako państwo i nawiązać z nią stosunki dyplomatyczne — poinformował w poniedziałek rzecznik prasowy rządu Andrzej Zarębski.

Polska widzi w niepodległej Ukrainie partnera bliskich i wszechstronnych stosunków dobrośiedzielskich — stwierdziła Rada Ministrów w oświadczeniu wydanym w tej sprawie.

Polsko-Ukraińska umowa handlowa dostosowuje nasze wzajemne stosunki do nowych warunków — okresu przejściowego do gospodarki rynkowej — powiedział 2 bm. Mikołaj Oniszcuk z Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Niedawno podpisana umowa zakłada przebudowę dotychczasowego systemu współpracy, wprowadzając przede wszystkim rozliczenia dewizowe według bieżących cen światowych. Organizatorami współpracy będą same przedsiębiorstwa i firmy handlowe.

(PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

Europejska Konwencja Praw Człowieka z 1950 roku stanowi wypracowany system kontroli i ochrony praw człowieka, sprawowanych za pośrednictwem dwóch organów: Komisji i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Polska, przystępując do Rady Europy podpisała zobowiązanie do przestrzegania tej konwencji. Od chwili jej ratyfikowania podlegać będzie my mechanizmom kontroli.

Treść praw Konwencji stopniowo rozszerza się w oparciu o orzecznictwo Trybunału. To z kolei wpływa na zmianę prawa w poszczególnych krajach.

Jedną ze spraw, która wpłynęła do Trybunału dotyczyła wolności wypowiedzi. Austriacy dziennikarze wnieśli skargę

dotyczącą braku możliwości krytyki osób publicznych. Trybunał orzekł, że mają oni do tego pełne prawo, większe niż w stosunku do zwykłych obywateli.

— Znaczenie orzecznictwa Trybunału jest niezwykle znaczące — powiedział Peter

jedynie w sferze dobrych chęci. Wypracowano system kontroli. Niedawno poddano kontroli austriacką policję. Pomimo iż Austria ma niezłą reputację w tej dziedzinie, specjalna komisja złożona z niezależnych ekspertów sporządziła krytyczny raport do-

Wiele wątpliwości wzbudza ustawa dekomunizacyjna wprowadzana w Czecho-Słowacji. Komisja będzie czuwać, czy w jej realizacji nie zostaną pogwałcone prawa człowieka.

— Do tej pory przestrzeganie lub nie praw człowieka było przyczyną podziału Europy — powiedział Peter Leuprecht. — Młode demokracje europejskie wchodzące do Rady Europy uzyskują nowe zobowiązania. Potrzebna jest jednak od tego świadomość istnienia Konwencji i praw. W Europie Wschodniej ludzie od dziesięcioleci nie mieli od ruchu myślenia takimi kategoriami. Obowiązywały inne mechanizmy: co można od władzy uzyskać, a nie co władza musi zagwarantować.

JOANNA PILCICKA

LUDZKA TWARZ EUROPY

Leuprecht, dyrektor Komisji Praw Człowieka podczas spotkania z dziennikarzami polskiej prasy lokalnej, które odbyło się 25 listopada br. — Decyzje Trybunału po prostu wymuszają mechanizm przenoszenia orzecznictwa do prawodawstwa różnych krajów.

Deklaracja o respektowaniu praw człowieka nie pozostaje

tyczący tej instytucji. Stwierdzono wiele nieprawidłowości, m.in. złe traktowanie kobiet w aresztach i więzieniach. Komisja interweniowała w rządzie austriackim, który przedsięwziął środki zapobiegające podobnym wypadkom. W tej chwili Komisja kontroluje Turcję, która wstąpiła jako kraj tortur za rządów pułkowników.

ZAJRZYJ W PŁUCA

Ciąg dalszy ze str. 1

Jednocześnie województwo obsługuje dwa ruchome ambulanse (obecnie są w rejonach Sokółki i Dąbrowy Białostockiej). Obie ekipy objazdowo wykonywały łącznie ok. 25 tys. badań.

Trzeba ok. 4 tys. zdjęć, aby wykryć jeden przypadek gruźlicy bądź raka płuc. Dotyczy to też przede wszystkim ludzi starszych, emerytów i rencistów, zwłaszcza w zaniedbanych środowiskach wiejskich. Dlatego też obowiązujące, masowe badania małoobrazkowe ograniczono do osób powyżej 45 roku życia, raz na dwa — trzy lata. Na decyzję taką wpłynęły nie wątpliwie również niedobory pieniędzy na ochronę zdrowia.

Jedno badanie małoobrazkowe kosztuje ok. 1500 zł. Niegdyś do każdego zobowiązanego wysyłano pocztą imienne wezwanie. Zrezygnowano z tej formy, gdyż podwoiłoby to wydatki. Obecnie stosuje się różne inne metody zawiadamiania: ogłoszenia, przez sołtysów, młodzież szkolną i harcerzy, także z ambony. Zgłasza się 80—89 proc. osób. Masowe badania napotykały na coraz większe trudności. Władze gmin odmawiają za-

jęcia się tą sprawą. Nie chodzi tu o koszty, te pokrywane są z budżetu województwa, ale o sprawy organizacyjne. Tak było w Zabłudowie. Tak było również w Łapach, ale tutaj szczęśliwie sprawę wziął w swoje ręce Zespół Opieki Zdrowotnej.

Jeszcze do niedawna wydawałoby się, że w ogóle cała akcja weźmie w łeb. Nie sposób było sporządzić list osób wytypowanych do badań. Dopiero interwencja w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych spowodowała uzyskanie pozwolenia na korzystanie ze... spisów wyborców.

Trwają obecnie (1—10 grudnia), „Dni walki z gruźlicą i chorobami płuc”. Oto hasło, pod którym obchodzone są one w roku bieżącym: „Jeśli ukończyłeś 45 lat i — niestety — nadal palisz, grozi ci rak i gruźlica płuc. Skontroluj płuca! Wczesne wykrycie — pełna szansa wyleczenia”.

Jest to apel o świadomy wybór każdego człowieka. Minie się on jednak z celem, gdy władze administracyjne i samorządy gmin — świadomie czy też nieświadomie — dopuszczą do zaprzestania na ich terenach prowadzenia badań radiograficznych. (a)

KARTA PRAW RODZINY

Wczoraj, w oratorium św. Jerzego w Białymstoku odbyła się uroczystość promocji dokumentu Stolicy Apostolskiej „Karta Praw Rodziny”.

Uroczystość otworzył proboszcz parafii św. Wojciecha,

bogatszego człowieczeństwa. Omówił genezę powstania Karty Praw Rodziny. Przypomniał m.in., iż po Synodzie Biskupów w 1980 r. papież Jan Paweł II opublikował „Familiaris consortio”, w którym wyraził życzenie o-

organizowania ogniska religijnego.

Senator dr Jan Szafraniec w wykładzie poświęconym najmniejszej komóreczce społecznej mówił m.in. o skutkach kształtowania rodzin z miłością i bez miłości.

Dokument o miłości

Diecezjalny Duszpasterz Rodzin ks. Stanisław Szczepura. Powiedział m.in., iż szczęście osoby i społeczności ludzkiej oraz chrześcijańskiej wiąże się ściśle z pomyślną sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej.

Krajowy Duszpasterz Rodzin, ks. Kazimierz Kurek stwierdził, iż rodzina jest szkołą

pracowania szczegółowych zasad Karty. Jeszcze tego samego roku dokument został opracowany i ogłoszony przez Stolicę Apostolską. Zawiera on 12 postulatów, w tym prawo każdego człowieka do swobodnego kształtowania swojej drogi życiowej, ochronę życia od chwili poczęcia oraz prawo każdej rodziny do

Swoją radość z powodu realizacji papieskiej inicjatywy wyraził ks. biskup ordynariusz Edward Kisiel. Przypomniał słowa zaczerpnięte z Karty, iż „społeczeństwo jest powołane do obrony Praw Rodziny przed jakimkolwiek ich naruszeniem”. Bez rodziny i jej poszanowania nie sposób nakreślić drogi społeczeństwa. (SF)

BLIŻEJ WIERNYCH

Ciąg dalszy ze str. 1

(1821), krakowskiej (1925) i wrocławskiej (1930), rozważa się utworzenie metropolii białostockiej, gdańskiej, katowickiej, olsztyńskiej, przemyskiej i szczecińskiej.

W wyniku tych zmian liczebność Konferencji Episko-

patu pozostanie taka suma (107 biskupów), zmianie ulegną proporcje składu tzw. kolegium. Planuje się bowiem mianowanie nowych ordynariuszy spośród obecnych biskupów pomocniczych. Obecni rzędcy, czyli ordynariusze 27 diecezji stanowią załedwie czwartą część Konferencji E-

piskopatu, co uważa się za swego rodzaju anomalie.

Zasygnalizowane zmiany są tylko propozycją przygotowaną przez nuncjusza apostolskiego i Episkopat Polski. Decyzję w tej sprawie podejmie w najbliższych tygodniach papież. (SF)

Zapomniała?!

Katowicki „Kurier Zachodni” ujawnia tajemnicę odpadania przednich kół w niektórych fiatach 126p. Powołując się na źródła „półoficjalne” gazeta podaje, że „przyczyną awarii było to, iż pani obsługująca automatyczną maszynę do smarowania łożysk, przez kilka miesięcy zapominała uzupełnić smar w automacie”. Nawet tysemy włos stają na głowie — powiedział w takich przypadkach Jerzy Zaruba. (PAP)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

MAŁOWANIE, szpachlowanie, 75-22-05. g 11443-1
SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 48 m kw., tel. 517-042. g 11440-1
SPRZEDAM garaż blaszak przy Bema, tel. 231-54. g 11441-1

Rejon Energetyczny w Suwałkach informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej w Suwałkach na ulicach: 23 Października, Łanowej, Zarzecze, Bakalarzewskiej, Staszica, Grunwaldzkiej i Gałaja w dniu 7.XII.1991 r. w godz. 8-14. Ww. przerwy spowodowane będą przebudową urządzeń elektrycznych. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny w Suwałkach, tel. 991. k 15306-1

KOMUNIKAT

KOMISJI WYBORCZEJ

Regionalna Komisja Wyborcza informuje, że wybory w Komisjach Zakładowych zgodnie z przyjętym kalendarzem wyborczym muszą odbyć się do dnia 10.12.1991 r. W związku z tym należy odbierać ordynacje wyborcze w siedzibie Zarządu Regionu przy ul. Suraskiej 1, pok. 69, tel. 232-49.

Przewodnicząca Komisji Wyborczej Krystyna Łukaszkuk

Komu zasiłek

Ciąg dalszy ze str. 1
— 30 lat) zachowują prawo do zasiłku przez 18 miesięcy. Ustawa przewiduje możliwość pobierania zasiłku tylko przez 12 miesięcy.

Zmiany dotyczą także absolwentów szkół, którzy dotychczas po otrzymaniu świadectw ukończenia nauki i zarejestrowaniu się w Rejonowym Biurze Pracy otrzymywali świadczenia pieniężne. Obecnie otrzymują pomoc finansową dopiero po upływie trzech miesięcy od wpisu do rejestru bezrobotnych — w wysokości 33 proc. przewidywanego przeciętnego wynagrodzenia (publikowanego przez GUS).

Z zasiłków — aż do uzyskania praw emerytalnych — będą mogli korzystać ze stażem

pracy kobiety 30 lat, a mężczyźni — 35 lat, a także ci, którym do tego stażu brakowało nie więcej niż dwa lata. Również osoby, które przepracowały w warunkach tzw. „szkodliwych” 15 lat będą mogły pobierać ten zasiłek.

Bezrobotny, który odmówi przyjęcia oferty z Urzędu Pracy, czy też nie zechce skorzystać z przyuczenia do zawodu (przekwalifikowania) lub nie będzie wykonywał pracy interwencyjnej, robót publicznych, utraci zasiłek na okres trzech miesięcy.

Obecnie nie uzyskują zasiłku osoby, które z przyczyn osobistych porzuciły pracę (z własnej inicjatywy rozwiązały umowę o pracę), przebywają za granicą (bezrobotny zarejestrowany w Biurze Pracy ma obowiązek zawiadomienia Biura o swoim wyjeździe), a także osoby, które osiągają dochód miesięczny w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia.

Bezrobotni pobierający należne świadczenia pieniężne będą zobowiązani do ich zwrotu (w ciągu 14 dni od daty doręczenia decyzji administracyjnej). Dotychczas Biuro Pracy mogło odzyskać wypłacone kwoty tylko na mocy wyroku sądowego.

ZUS przypomina

Ciąg dalszy ze str. 1
część Społecznych przypomina niektóre zasady tej operacji.

Podwyższone emerytury i renty będą wypłacane z wyrównaniem od 1 listopada. Świadczenia, których wysokość po przeliczeniu będzie niższa od pobieranych obecnie — w grudniu zostaną wypłacone w dotychczasowej wysokości, a obniżone dopiero od stycznia 1992.

Emerytury i renty, które wynoszą mniej niż 800 tys. złotych nie będą obniżane, lecz wypłacane w dawnym wymiarze. Np. emerytura w wys. 750 tys. zł, która po przeliczeniu powinna wynosić 700 tys. zł — będzie wypłacana w poprzedniej wysokości.

Świadczenia, które w myśl przepisów ustawy będą musiały być obniżone, a ich dotychczasowa wysokość wynosi powyżej 800 tys. zł — będą obniżone do 800 tys. zł.

Tak więc emerytura dotychczasowa, która wynosi 1 mln 100 tys. złotych, a po przeliczeniu powinna wynosić 700 tys. zł — będzie obniżona i — od stycznia 1992 — wypłacana w wysokości 800 tys. zł.



Gazeta BIAŁOSTOCKA

Głuche telefony

W PIĄTEK próbowałem zasięgnąć informacji na temat liczby skarg i reklamacji składanych przez szczęśliwych posiadaczy telefonów, a dotyczących „głuchych” telefonów i zawyżonych rachunków. Gdy poprosiłem o nią urzędniczkę zatrudnioną specjalnie do przyjmowania takich telefonów, ta bez zająknięcia odesłała mnie pod numer 52-32-32, tj. do Dyrekcji Wojewódzkiej PPTT przy ul. Lipowej 32. Ponieważ dyrekcja tak się zna na rachunkach telefonicznych, jak ja na liturgii, wykladam kawę na ławę, żeby było szybciej. Stan techniczny telefonii

jaki jest, każdy wie, kto ma telefon: woda zalewa studzienki, myszy i szczury gra-

A liczniki biją...

suja wśród przewodów, centrale pamiętają króla Cwiczka. A liczniki biją. Jeden impuls już kosztuje 600 zł.

Abonenci w szczególnie rażących przypadkach reklamują. A poczta raz uzna rację, kiedy indziej nie. To zależy

od...? Nie wiadomo kogo. Anna Z. twierdzi, że płaci za sąsiada, bo ile razy on telefonuje, a mieszka okno w okno, tyle razy w jej telefonie słychać charakterystyczne „brzdek”. Józef K. o różnych porach doby słyszy skrobienie w słuchawce charakteryzujące odkładaną słuchawkę, Andrzej F. w swojej słuchawce bez trudu rozpoznaje głosy urzędników z pobliskiej Bazy Transportowej. Regina K. co kilka miesięcy otrzymuje rachunki w takiej wysokości, że za głowę się chwyta, a jest samotną rencistką, skrzętnie odnotowując każdą rozmowę, żeby nie

alnych uszkodzeń mogących mieć wpływ na nieprawidłowe zaliczanie jednostek licznikowych i...”. Tu z up. Dyrektora Wojewódzkiego PPTT Główny Inżynier ma wąskie pole manewru. Może zakończyć zdanie „... stwierdzono nieprawidłowość zaliczania jednostek licznikowych” i przyznać bonifikatę lub „stwierdzono prawidłowość zaliczania jednostek licznikowych”. Następnie odsyła abonenta, żeby poszukał sprawiedliwości w Dyrekcji Generalnej PPTT w Warszawie (Plac Małachowskiego 2).

Jak duża jest skala tego zjawiska? — mało kto wie poza samymi pocztowcami. Póki mamy swojego ministra łączności, postaramy się przedstawić mu te problemy. Czekamy na sygnały szczególnie jaskrawego przeplacania przez abonentów wysokości rachunków telefonicznych. Interesują nas także formy odpowiedzi PPTT i sygnały o funkcjonowaniu telefonów. Nasz telefon nr 211-18. Sygnały przyjmujemy w środę w godz. 9—14.

(m-i)

XXVII Sesja Rady Miejskiej

PIERWSZE CZYTANIA

WCZORAJ (2 bm.) odbyła się XXVII Sesja Rady Miejskiej w Białymstoku. Do rozpatrzenia przygotowano początkowo 10 projektów uchwał, później ich liczba wzrosła do 22. W punkcie — przyjęcie porządku obrad, radny Aleksander Orłowski zgłosił wniosek o odroczenie sesji. Jako powód podał, iż materiały na sesję dotarły do radnych na 4 dni przed obradami i nie wszyscy zdążyli dokładnie się z nimi zapoznać. Wniosek większością głosów oddalono, a jako rozwiązanie kompromisowe również większością głosów zdecydowano, że wszystkie projekty uchwał zostaną potraktowane jako ich pierwsze czytanie.

Informację o bieżącej pracy Zarządu Miasta i realizacji uchwał Rady Miejskiej przedstawił wiceprezydent Marek Sosnkowski. Zostały

ustalone m.in. koszty i straty spowodowane strajkiem w MPK w III kwartale br. Wynoszą one łącznie z utratą wpływów z tytułu sprzedaży biletów komunikacji miejskiej — 8 mld 976 mln zł. Podkreślił jednocześnie, że nie przewiduje się nowych dotacji do końca br. dla tej instytucji.

Najwięcej uwagi na wczorajszej sesji poświęcono przedyskutowaniu zmian w ogólnym i szczegółowym planach zagospodarowania przestrzennego Białegostoku. Przybyli na obrady przedstawiciele Miejskiego Biura Planowania Przestrzennego omawiali i demonstrowali poszczególne projekty. Ze strony radnych padła sugestia, aby w przyszłości były wykorzystywane oprócz mało czytelnych z daleka map również inne środki techniczne ułatwiające zrozumienie problemu. (bs)

☆ Polskie Towarzystwo Przeciwtytoniowe Oddział Wojewódzki w Białymstoku informuje, że w dn. 1—10 grudnia br. obchodzone są „Dni bez papierosa”. Dziś, 3 grudnia w godz. 14.30—16.30 białostocki oddział zaprasza do Punktu Konsultacyjnego przy ul. Św. Rocha 11/1, pokój 1, tel. 211-13 na dyżur

W KILKU WIERSZACH

lekarza, który będzie radził, jak odzwyczaić się od palenia papierosów. (jol)

☆ Związek Inwalidów Wojennych RP Zarząd Okręgowy w Białymstoku informuje, iż przeniósł swoje biuro z ul. Lipowej 4 do lokalu przy ul. Kawalerskiej 70. Dojazd autobusami linii: 3, 10, 11, 102. Telefon 778-477. (jol)

☆ W dniach 3—4 grudnia br. odbędzie się I Krajowy Zjazd Delegatów Więźniów Młodocianych i Żołnierzy-Górników. Uroczyste otwarcie zjazdu odbędzie się o godz. 8 w Klubie Garnizonowym, następnie uczestnicy udadzą się na nabożeństwo dziękczyn-

ne do cerkwi Św. Mikołaja (ul. Lipowa). Po zakończeniu mszy nastąpi przemarsz do katedry, gdzie o godz. 10 zostanie odprawiona msza św. w intencji żołnierzy-górników i ich rodzin, celebrowana przez ks. biskupa Edwarda Kisiele. Następnie zostaną złożone kwiaty pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełusz-

ki i Józefa Piłsudskiego. (jol)

☆ Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, informuje, że od grudnia rozpoczynają się zajęcia z rysunku i malarstwa dla osób zdających do szkół artystycznych. Program zajęć realizowany będzie przez 6 miesięcy; dwa razy w tygodniu po 4 godziny.

Plan pracy, odpłatność i organizacja zajęć omówione zostaną na spotkaniu organizacyjnym — 3 grudnia 1991 r. o godz. 16 w budynku WOAK, ul. Kilińskiego 8, s. 111 i pietro.

Zapraszamy wszystkich uzdolnionych informację jednocześnie, że ilość miejsc jest ograniczona. W wypadku zbyt wielkiej liczby chętnych o przyjęciu będzie decydować kolejność zgłoszeń.

Sklepy zmieniają właścicieli

Urzędnik, który prowadził w ub. piątek przetarg kolejnych 7 lokali sklepowych i biurowych, nie taji, że niektórzy nabywcy będą mieli lokale, ale na... papierze. Zawila sytuacja prawna popularnej „CZTERNASTKI” przy ul. Sienkiewicza 6 i sklepu spożywczego spółki „KONSPOL” z naprzeciwka (ul. Sienkiewicza 5), nie odstraszyła chętnych. Ich dotychczasowi użytkownicy protestują, nie chcą oddać pomieszczeń. Bez sądu raczej się nie obejdzie.

Przejdźmy do przetargu. O „Czternastkę” ubiegało się 4 oferentów. 153,3 m kwadr. powierzchni sklepu poszło za 200 tys. zł od 1 m kwadr. mieszczonego czynszu. Jaka tu będzie branża? — na razie nie wiadomo. Natomiast lokal „bezumownie” użytkowany przez „Konpolen” (dawniej „Poranny”) o 135 m kwadr. powierzchni użytkowej osiągnął wartość 270 tys. zł za metr kwadratowy. Od 1 grudnia ten lokal będzie bezprawnie

użytkowany — podkreślił licytant, jeśli nadal będzie fizycznie zajęty (sic!).

Po przetargu

Czystą sytuację prawną miał natomiast sklep PGO „Ignatki” przy ul. M. Skłodowskiej 10. Władzom miejskim jest obojętne, jaka tu będzie branża. Jeszcze na początku tego roku wiceprezy-

dent Białegostoku, mgr inż. Marek Sosnkowski zapewniał p. Jadwigę Stankiewicz — długoletnią kierowniczkę sklepu (pismo prezydenta nr GKM II 8130/02a/11/91) pragnącą wydzierżawić ten sklep z zachowaniem branży, że „w dniu 1 października 1990 r. zawarta została umowa najmu przedmiotowego lokalu z PGO Ignatki na okres trzech

lat”. Sklep ma powierzchnię 76 m kwadr. Wygrał oferent, który zapłaci 265 tys. zł za metr kwadratowy. Miała nań chrapkę spółka „Intermax”. Mówi się jednak, że już poczyniono starania o przebran-

żowanie sklepu na... alkoholowy.

I piętro budynku przy ul. Kilińskiego 13, łącznie 300 m kwadr., czynsz osiągnął wysokość zaledwie 35 tys. zł za m kwadr. Z dwu oferentów na placu pozostał znany białostocki adwokat K. Towarzystwo mu pracownicy Notariatu. Do przetargu o drugi z lokali przy ul. Kilińskiego 22 (62 m kwadr.) przystąpiło 6 chętnych. Wygrał oferent ze stawką 210 tys. zł za m kwadr.

Najwięcej emocji wśród przetargowców wzbudził niewielki lokalik po „Ruchu” przy ul. Liniarskiego 5 (25 m kwadr.). Przetargowi nadawał tempo popularny sponsor białostockiego sportu G., przebijając cenę wywoławczą z 80 tys. zł do 520 tys. zł. Ostatni lokal ma 357 m kwadr. powierzchni (ul. Lipowa 18). Został wydzierżawiony za 165 tys. zł od 1 m kwadr. (m-i)

BIAŁOSTOCKIE KINO „TON” w budynku przy kościele Farnym na pewno będzie funkcjonować do końca 1992 r. Do tego czasu została przedłużona umowa z parafią Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, zwana też farną do której nieruchomości wróciła po ponad 40-letnim użytkowaniu przez instytucje państwowe. Co będzie z „Tonem” po roku 1992?

Mówi użytkownik kina, Marek Kozłowski, dyrektor Instytutu Filmowego Dystrybucji Filmów „Max” w Białymstoku: — Ksiądz Liświnko, proboszcz parafii farniej zapewnił, że nie ma zamiaru likwi-

dować kina. Po roku 1992 umowa będzie przedłużona na następne pięć lat. Musimy tylko pokryć 30 procent kosztów

Parafialny „Ton”

przeprowadzanego obecnie remontu centralnego ogrzewania.

Czy jest to opłacalne dla „Maxa”? Dyrektor Kozłowski twierdzi, że tak, bo kino przynosi zyski, a zajmuje około 80 procent budynku.

„Ton” płaci parafii 15 mln zł miesięcznego czynszu. Ksiądz Antoni Liświnko miał propozycję wynajęcia lokalu

(na takich samych warunkach jak „Max”) od warszawskiej Fundacji Sztuki Filmowej. Nie zgodził się.

— Po co wpuszczać obcych — mówi ksiądz proboszcz — kiedy nasze kino dobrze prosperuje? Poza tym gdybyśmy wymówili „Tonowi” straciłoby pracę kilkanaście osób z Białegostoku. Tylko... jestem zaniepokojony dochodzącymi do mnie wieściami, że „Maxowi” grozi plajta.

— Ja znam inną prawdę — przeczy temu Marek Kozłowski

ski — Jesteśmy filią warszawskiej firmy, której finanse nie są wprawdzie zbyt dobre, ale nie na tyle złe, żebyśmy byli niewypłacalni. Myślimy o zmianach organizacyjnych czyli o powrocie do utraconej przed ponad rokiem samodzielności.

Na razie w budynku z kinem „Ton” trwają przygotowania do użytkowania pozostałych pomieszczeń, gdzie znajdują się m.in. biblioteka Klubu Inteligencji Katolickiej, siedziba Towarzystwa Ochrony Życia, biuro senatorskie, cywilne biuro porad prawnych oraz sala widowiskowa na 150 osób ze sceną.

(Ban)

W PIĄTEK 29 listopada gościom z Ukrainy — przybyłym na II Spotkania z Kulturą Pogranicza przedstawiła się Fundacja „Plus”. — Fundacja „Plus” popularyzuje różne formy współpracy między Polską a jej wschodnimi sąsiadami — powiedział prowadzący spotkanie wiceprezes fundacji Krzysztof Pallński.

Zaproponował spotkanie w Białymstoku, na którym ludzie kultury z Polski, Białorusi, Litwy i Ukrainy rozmawialiby o tym, co z dziedzictwa każdego narodu jest ważne dla wspólnej przyszłości.

Kultura na Pograniczu

Sokrat Janowicz zabrał głos po białorusku, „ponieważ nie wszyscy zapewne rozumieją po polsku” i stwierdził:

— Nie należy takich imprez instytucjonalizować, a raczej personifikować.

Apelował także o nieużywanie słowa „kresy”, gdyż ono Białorusinów obraża.

Występujący po nim Leonid Czardanian ze Związku Pisarzy Ukraińskich mówił po ukraińsku:

— „Skoro Sokrat Janowicz używał swojego narodowego języka...”

Mikołaj Riabczuk z ukraińskiego pisma „Wsieswit” proponował (po polsku) stworzenie banku informacji.

Stanisław Srokowski z Wrocławia reprezentujący Polsko-Ukraiński Dialog Kultur, przypominając o europejskiej tendencji łączenia Europy stwierdził, że Białystok jest dobrym miejscem do propagowania tej idei.

Zaproszeni przez Zakłady Wydawnicze „Versus” Marek Nowakowski, Bogdan Skaradziński, Aleksander Jurewicz nie zabrali głosu w dyskusji. (aż)

Komunikat Policji

17 SIERNIA br. ok. godz. 18 w BIAŁYMSTOKU, przy ul. Zwycięstwa, w pobliżu „Domku Napoleona”, został w bestialski sposób pobity mężczyzna, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu. Sprawca pobicia był w towarzystwie kobiety w wieku około 40 lat i dwójki 4—5-letnich dzieci.

Osoby, które były świadkami tego zdarzenia bądź widziały moment odejścia sprawcy i następujące po tym wydarzenia, proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w BIAŁYMSTOKU, ul. Bema 4, pokój 214; tel. 772-173 lub 772-536. Policji szczególnie zależy na skontaktowaniu się z mężczyzną z rowerem i drugim mężczyzną, który pomagał kierowcy taxi w zatrzymaniu sprawcy, a także kobietę wskazującą im miejsce jego ukrycia.

Głos BAZARU

O Białystok otwiera się na świat bez reszty. Codziennie setki ton zbelowanej odzieży sunie do nas łądem i morzem. W niedzielę w hali Jagiellonii tłumy ludzi grzebały w stertach odzieży „niemieckiej” sprowadzonej przez spółkę Mintropol. Jak w Europie? Goods you — wyło z plakatu. Dobroć za 30 tys. zł kg. W hali unosił się piwniczny fetor zleżałych szmat. Ani łokcia wolnego miejsca, takie zwaliły się tłumy. Dzień wcześniej odzież z Kalifornii oferowała jakaś firma przy ul. Jagienki. A przez cały tydzień w hali na Bojarach reklamowano odzież z... Kanady. Cały znośzony świat otwiera się przed klientami z Wersalu Podlaskiego. Kanada za 30 tys. zł od kilograma? Tadeusz Borowski („Proszę państwa do gazu”) w grobie się przewraca. Wczoraj z największą ofertą rozpoczął działalność w śródmieściu kolejny sklep-hurtownia. Udanych zakupów!

O — Jedz dorsze g... gorsze — ten slogan wykoncypował nie Bazarnik lecz Imię pan Melchior W. Dorsz został nobilitowany. Kilogram filetów z tej ryby droższy od dobrego mięsa wieprzowego (40 tys. zł), tusze (30 tys. zł). Karpia można kupić już za 18 tys. zł kg.

O W halach już mamy 1992 r. Sprzedawcy mięsa rezerwują stoły 30 dni wcześniej. Czy w nowym roku rabanka będzie bardziej apetyczna niż obecnie, przekonamy się 3 stycznia. Obok natomiast hal pokazują się sprzedawcy suchej palcem napychanej kiełbasy (30 tys. zł). Pani Renia twierdzi, że można w niej znaleźć mięso psie, kocie i jeszcze gorsze. Faktycznie kotów coraz mniej, psów także. A przecież hycle dawno zniknęły z ulic miasta. Więc co się może dziać z bezpańskimi zwierzętami? (m-i)

**AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR
HURTOWY
OFERUJE:**

CASIO

• ZEGARKI • • BUDZIKI •
• ZEGARY ŚCIENNE •

OENIŻKA CEN - AŻ DO 10%

AGENCJA POLLO

Warszawa, Komelka 19
tel. 022/317333
fax 01-4279 8040
fax 02/635 8045

K 11094-0

ROLNIS

Stal żebrowana Ø12, Ø10 w dobrym gatunku dla zakładów pracy — 3.300/kg
dla osób prywatnych — 3.800/kg
CENA PRAWDZIWA

Artykuły budowlane, nawozy, pasza, węgiel. Większe ilości dostarczamy bezpłatnie.
Łapy, tel. 25-70 (przy wiadukcie).

g 11396-1

**Syndyk Masy Upadłościowej
Łomżyńskich Zakładów Spożywczych
— Spółdzielnia Pracy w Łomży**
organizuje w dniach 4—6.12.1991 r. w godz. 9—13

wyprzedaż

mrożonek, przetworów owocowych i warzywnych oraz przypraw.

Sprzedaż w Zakładzie Chojny Stare (chłodnia). Informacje telefon 22-72 lub 52-45.

Łg 10265-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sejnach ogłasza przetarg nieograniczony na wynajęcie dwóch lokali użytkowych w budynku przy ul. Zawadzkiego 20:

- 1) o pow. użytk. 108,6 m kw.
 - 2) o pow. użytk. 81,6 m kw.
- Cena wywoławcza miesięcznej opłaty najmu wynosi 110 000 zł/m kw. p.u.

Przetarg odbędzie się 10.12.1991 r. o godz. 10 w biurze spółdzielni przy ul. Wojska Polskiego 60A. Wadium w wysokości 5 mln zł za lokal należy wpłacić do kasy SM w dniu przetargu do godz.9. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 11263-1

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Kowalach Oleckich, 19-420 Kowale Oleckie, woj. suwalskich wraz z Komornikiem Sądu Rejonowego w Suwałkach Rewir II ogłasza I przetarg nieograniczony na następujący sprzęt rolniczy:

- | | |
|---|--------|
| 1. Samochód STAR 2444 RS | szt. 1 |
| 2. Sieczkarnia samobieżająca E-281 | szt. 1 |
| 3. Kosiarka E-301 samobieżna | szt. 1 |
| 4. Ciągnik DT-75M z osprzętem spychacza | szt. 1 |
| 5. Kombajn „BIZON-REKORD” | szt. 1 |
| 6. Kombajn „BIZON” Z-056 | szt. 2 |
| 7. Koparko-spycharka „BIAŁORUS” | szt. 1 |
| 8. Ciągnik URUSU U-904 | szt. 1 |
| 9. Ciągnik U-1222 | szt. 1 |
| 10. Ciągnik U-C-385 | szt. 1 |
| 11. Ciągnik U-1204 | szt. 2 |
| 12. Ciągnik U-1201 | szt. 1 |
| 13. Suszarnia do zbóż, typ M-817 nowa | szt. 1 |

I przetarg odbędzie się dnia 11.12.1991 r. o godz. 10 w Zakładzie Rolnym Garbas.

W przypadku niedojścia I przetargu w całości lub części do skutku, II przetarg odbędzie się w dniu 12.12.1991 r. o godz. 10.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy ZR Garbas najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Ww. sprzęt można oglądać w godz. od 7 do 15 w ZR Garbas.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

g 11420-1

JANUSZ NICZYPOROWICZ



72

Siedzieli chwilę w milczeniu.
— Co z kasetą? — odezwał się podpułkownik.

Rene oparł dłoń o kierownicę.
— Jest niema.
— Słucham?

— Nagrania jest bez dźwięku, ale jeszcze dzisiaj będę wiedział o czym ci facci rozmawiali.

Rosa uśmiechnął się.
— Tak, pojedź do Brzechatego. On nauczył się odczytywać słowa z ruchu warg w kilku językach.

— Znajdziesz go na Starym Mieście. Jest od dwóch lat na emeryturze i hoduje rybki.
— Zawsze hodował rybki.
— I rozmawiał z nimi.

Nie było im do śmiechu, ale obaj pomyśleli o tym samym. Brzechaty był emerytowym agentem kontrwywiadu. Dziwakiem, którego nikt nie traktował poważnie. Ale ten stary kawaler był człowiekiem o wielu talentach. Znal nie tylko język migowy, ale także alfabet Braille'a, język arabski i hebrajski.

Rosa spojrzal na tylne siedzenie.
— Pomyślałeś o wszystkim — powiedział wskazując kciukiem przykryty gazetami

Ukazał się ostatni już w tym roku, a dwudziesty czwarty z kolei numer kwartalnika „Białostoczyn”. Jak zwykle zawiera ciekawe materiały dotyczące historii regionu, a także życia naukowego na Białostocczyźnie.

Numer otwiera artykuł Józefa Maroska przedstawiający dzieje Tykocina w XVII—XVIII w. Jest on kontynuacją tematycznej artykułu o wczesniejszych dziejach tego miasta pisma Włodzimierza Jaromilka, zamieszczonego w poprzednim numerze kwartalnika.

Kolejny artykuł piera Janusza Smykowskiego poświęcony jest ochronie Puszczy Białejskiej w XVI—XVIII w. Bogato ilustrowany artykuł ks. Jana Nicieckiego dotyczy historii dwóch pomni-

ków, znajdujących się w kościele p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Białymstoku (zaw. starym) w wydanych przez Janusza Smykowskiego w latach 1919—1921. W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

Magdalena Braniczewska, córka Stefana Czarnieckiego, Artur Adam Dobroskiego przybliża swoją niezbyt sprawną, pogromną białostocką w 1906 r. Henryk Majewski przedstawia wczesne dzie-

je Chrześcijańskiej Demokracji na Białostocczyźnie. Z. Tomczak prezentuje działalność ks. S. Halko (1884—1943), wieloletniego dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, posła na Sejm Ustawodawczy w latach 1919—1921.

W. Karpiusz przedstawia dzieje Łyskowa, miasteczka obecnie poza granicami Polski (w obwodzie grodzieńskim). Na cmentarzu w Łyskowie został pochowany poeta Franciszek Karpiński, mieszkaniec w pobliżu wsi Chorowyszczyna. Problemem wsi białostockiej okresu okupacji radzieckiej 1939—1941 poświęca swój artykuł R. Dziemianowicz i H. M. Przygodzka.

magnetowid, który Rene zabrał z willi w Markach.

— Ale ty dałeś się wykiwać.
— Co?

— Lokal w Markach był nafałszowany uszami i oczami.
— Skurwysyny.

— Raczej zawodowcy.
— Ale ten palant obiecał mi...

— Przestań. Wymagasz od nich czegoś, czego sam ich pewnie uczyłeś.

Rosa zmieszał się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

Rosa zamyślił się.
— Może i masz rację. Nie można ufać nawet starym przyjaciółom.

Szczególnie starym.
— I szczególnie przyjaciółom.

— Robciecie nam placą za otwieranie zamkniętego, podglądanie niewidzialnego, podsłuchiwanie niesłyszalnego. Daj sobie spokój.

Rosa uśmiechnął się.
— To już nie te czasy.
— Te czasy dopiero nadchodzą, panie podpułkowniku.

ABY WŁASCIWIE gospodarzyć w łowisku, myśliwi budują czatownie, zwane potocznie ambonami. Są to klatki na czterech kilkunastometrowej wysokości słupach. Wchodzi się po drabinie. Na które klatki są kryte lub mają dodatkowo ocieplane ścianki. Takie urządzenie służy do obserwacji zwierzyny i jej odzysku. Ambony myśliwskie są najczęściej wznoszone przez polach. Ułatwia to odstraszanie dzików czy niących duże szkody w rolnictwie. Może dawać się, że rolnicy winni o rozumieć i nie niszczyć czatowni. A jak jest w praktyce?

Ogniem i siekiera

Otóż ambony są nagminnie niszczone. Dotyczy to także brogów na siano dla zwierzęcy. I dokonują tego nie przyjeźdźni chuligani z miasta, lecz specjaliści z okolicznych wsi. Na terenach należących do Nadleśnictwa Czarna Białostocka (w obrębie Kumiałka) w ostatnich dwóch latach zniszczono 20 takich urządzeń. Straty wyniosły około 3,5 miliona złotych. Urządzenia są rabane, palone mają podpaliwane drabiny i szczeble. Niektóre ambony były niszczone dwu-, a nawet czterokrotnie. Zdarza się przewracanie ich traktorami przy użyciu liny lub przez majad wstęcznym biegiem.

Srodowiska, z których pochodzą niszczyciele ambon uważają, że zniechęci to myśliwych do polowania i zapewni im bezkarną łupusznik. Są to jednak mylnie wyliczenia. Koła łowieckie opłacają 95 proc. odszkodowań łowieckich. Bez ambony trudno wykonać odstrzał w koniecznej ilości i zmniejszyć szkody łowieckie. Dlatego myśliwi znajdują w końcu sposób na ustalenie spraw, a nawet złapanie szkodników na gorącym uczynku. Ale niezależnie od tego myśliwi radzą i ostrzegają: zostawie w spokoju czatownie. (rp)

H.M.

BANK ROZWOJU ROLNICTWA SA w POZNANIU

Ekspozytura w Łomży
ul. Polowa 22, tel. 24-73

PROWADZI USŁUGI W ZAKRESIE:

- ▲ udzielania kredytów
 - ▲ zakładania rachunków
 - ▲ dyskonta weksli
 - ▲ lokat terminowych
- korzystniej oprocentowanych niż w innych bankach

Aktualne oprocentowanie lokat wynosi:

- | | |
|-----------------|----------------------------|
| — 3-miesięczne | — 42 proc. w skali rocznej |
| — 6-miesięczne | — 45 proc. w skali rocznej |
| — 12-miesięczne | — 52 proc. w skali rocznej |
| — 24-miesięczne | — 54 proc. w skali rocznej |

Wkłady powyżej 50 milionów zł są oprocentowane o 1 proc. wyżej. Kapitalizacja odsetek następuje co 3 miesiące.

ZAPRASZAMY!

Łg 10298-1

IMPORTEX

pro w a d z i

❑ ciąglą sprzedaż dachówki importowanej ❑

Suwałki, ul. Szkolna 8

tel. 62-321 wewn. 242

Sg 9157-0

TWOJA SZANSA MA WIELKOŚĆ KONTYNETU!

KORPORACJA „ASPRO” — GŁÓWNY SPONSOR CZOŁOWEJ DRUŻYNY ŚWIATA

DYNAMO „ASPRO” KIJÓW

POMOŻE TWOJEJ FIRMIE

KORZYSTNIE WEJŚĆ NA RYNKI ZSRR

RADIO PROGRAM I
Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.10 Muzyka nocna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.10 Informacje radia kierowców; 6.30 Przegląd prasy; 6.40 Informacje sportowe; 7.00 Dziennik poranny; 7.45 Konkurs „KOT”; 8.00 Przegląd prasy; 8.20 „Special English”; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 William Styron; „Wybór Zofii”; 10.40 Przeboje non stop; 11.30 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.23 Jęz. angielski; 12.38 Radio kierowców; 13.10 Kolega Kierownik żyje; 13.21 Orkiestra w repertuarze popularnym; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Muzyka Jedynka; 14.10 Aktualności; 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.15 Sycho; 17.30 Radio Sat; 18.05 „Echo” — aud. słow.-muzyczna; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 Nie tylko o AIDS — mówi prof. Andrzej Stawiński; 20.45 Piotr Bednarski: „Eskitne śniegi”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 22.00 Dziennik wieczorny; 23.30 Moskwa z melodią i piosenką.

PROGRAM III
Serwis Trójki — co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.15 Czy mówisz po polsku?; 8.30 Russel O'Neill: „Diabelski zawód” (powt.); 8.45 Business news; 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Anna Semkowicz; 10.05 Henryk Sienkiewicz: „Rodzina Połanieckich”; 11.05 Prowadzi Krystyna Sikora; 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Paweł Szompke; 13.05 Prowadzi Jerzy Kondrasiak; 14.10 Odkurzone przeboje; 14.50 Folk w pigułce; 15.05 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny

informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Jarosław Lindenberg i Konrad Szolajski: „Człowiek z krwi i kości”; 19.15 Muzyka nocna UKF — prowadzi Tomasz Beksiński; 20.15 Puls jazzu; 21.05 Polscy luteranie; 22.05 Informacje sportowe; 22.08 Harmonia mundi; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Soul — muzyka duszy; 23.50 Vivienne Michel: „Moja miłość to agent”; 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Roman Dziwoniński i Anna Wawrzyniak.

RADIO BIAŁYSTOK
5.00 Przebudzanki; 5.30 Kurier Poranny; 5.45 Lekcja jęz. niemieckiego; 6.30 Audycja dla niepełnosprawnych; 8.50 Pod znakiem Pogoni (powt.); 9.05 Tu Twoje Radio; 14.00 Magazyn Ekologiczny — prowadzi L. Kubiński; 14.45 Lekcja jęz. niemieckiego; 15.00 Powroty — prowadzi R. Mróz; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.30 Zadzwoń do nas; 23.00-7.30 Światowy serwis BBC; 18.30 Lekcja jęz. niemieckiego; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Czerniakiewicz; 19.00 Wiadomości; 19.05 Muzyczny Telefon — prowadzi K. Kurianuk; 22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Lekcja jęz. niemieckiego; 23.15 Nocne granie (CD); 23.55 Wiadomości na dobranoc.

TELEWIZJA PROGRAM I
8.00 Wiadomości poranne
8.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „To się może przydać”
10.00 „Lalka” — serial TP
11.50 Wiadomości
12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkola — W najlepszym typie
12.20 Agroszkola — Ekonomia dla rolnika

12.30 „Dzień, w którym zmienił się wszechświat” — serial dok. prod. ang.
13.20 Fizyka — Energia elektryczna
13.50 „Jak, co i dlaczego?” — Księżyc
14.00 Chemia — Reakcje utleniania — Redukcji
14.30 „Świadczenie przeszłości” — serial dok. prod. czech.
14.50 „Przygody kapitana Remo”
15.05 „Sezam” — magazyn popularnonaukowy
15.20 „Świat chemii” — serial dok. prod. USA
15.50 Klub Midi
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak”
17.05 Język angielski dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.35 Telemost Warszawa — Waszyngton
18.00 „Family Album” — amerykański kurs jęz. angielskiego
18.20 „W Sejmie i Senacie”
18.35 „Królik Bugs przedstawia” — serial anim. prod. USA
19.00 Wywiad tygodnia
19.10 Dobranoc: „Pif i Herkules”
19.30 Wiadomości
20.10 „Hirochito — kulisy mitu” — film dok. prod. ang.
21.15 „ABC ekonomii” — Przestępczość gospodarcza
21.25 „Listy o gospodarce”
21.55 „Smak” — spotkanie młodych autorów i kompozytorów
22.55 Wiadomości wieczorne
23.15 „Wódka, pozwól żyć...”

— program Halszki Wasilewskiej
23.35 Poezja na dobranoc
23.40 BBC — World Service
PROGRAM II
7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.00 Gazeta domowa
8.10 „Denver — ostatni dinotaur” — serial anim. prod. franc.-ameryk.
8.35 „Telewizja Biznes”
8.55 Świat kobiet — magazyn
9.25 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.45 „Rano”
10.00 CNN — Headline News
10.10 Język francuski
10.25 Powitanie
10.30 Panorama
10.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.55 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem” — serial prod. franc.
18.00 Program lokalny
18.30 „Ciebie, Boga, wysławiamy...”
18.55 „Sztuka świata zachodniego” — serial dok. prod. ang.
19.30 Język angielski
20.00 Non stop kolor — Knabworth 1990 — „Pink Floyd”
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Dadach” — znaczący śmierć — serial prod. amerykań.-austral.
22.15 Ekspres reporterów
23.00 Zek — film dok. Lecha Cholewickiego
24.00 Panorama

5.30 „Poranek” — pr. inf.-muz.; 8.05 „Projektant szkła” — film dok.; 8.30 „Anna Lisa” — film fab.; 10.00 „Godzina dla dzieci” — w pr. lekceja jęz. niem.; 11.00 Wiadomości; 11.10 „Kosyanka” — film dok.; 12.40 „Telemikst”; 13.25 „Notes”; 13.30 „Agencja ekonomiczna”; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Lekcja Olgi Iwanowej”; 14.30 „Żywy Don Kichota i Sancho Pansy” — serial prod. gruzińsko-hiszp.; 15.00 Dziecięcy klub muzyczny; 16.35 „Zyrafa szeryfem” — film anim.; 16.45 „Świat zainteresowań”; „Klub domowy”; 17.00 „Punkt widzenia”; konwersja; 17.30 Wiadomości; 18.25 „Jaka”; 18.30 „Projektant szkła” — film dok.; 18.35 „Anna Lisa” — film fab.; 20.00 Dziennik TV; 20.35 „Tajna wojna” cz. 1 — film dok.; 21.40 Wiadomości; 21.55 Spotkania w „Kosmosie” — pr. estradowy; 23.30 P. Czajkowski „Manfred” — wyk. m. skłowska orkiestra symfoniczna pod dyr. W. Dudarowa; 0.25 Przegląd sportowy; 1.10 Zakonczenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ SKY ONE
7.00 Kot DJ (m.in. Zółwie — mutanty); 7.40 Mrs Pepperpot; 9.55 Playabout; 10.10 Kreskówki; 10.30 Mister Ed; 11.00 Maude; 12.00 The Bold and the Beautiful (Los Angeles, konkurencja w świecie mody); 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Barnaby Jones; 14.30 „Inny świat”; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Zona tygodnia (teleturniej); 16.15 The Brady Bunch; 16.45 Kot DJ; 18.00 Different Strokes; 18.30 Czarownice; 19.00 Wiezy rodzinne; 19.30 Jeden fałszywy ruch (teleturniej); 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Baby Talk — ośmiomiesięczne dziecko, które dysponuje już zaskakującym słownictwem...; 21.00 The Women's Room — film telewizyjny; 1980 r. Lee Remick; 0.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 0.30 Police Story; 2.00 Sky-text.

RTL PLUS
5.30 CBS News; 6.00 Magazyn poranny; 8.30 Show-Laden; 8.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 9.00 Autostrada do nieba; 9.45 Reich und Schoen; 10.10 Wyścig ze śmiercią; 11.00 Show-Laden; 11.25 Dziką różą; 12.10 Delvecchio; 12.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 13.00 O jednego ojca za dużo; 13.30 California Clan; 14.20 Springfield Story; 15.05 Der Clan der Wolfe (Wilcze stado); 15.47 RTL Aktuell (Wiadomości); 15.50 Chips; 16.40 Riskant (teleturniej); 17.10 Der Preis ist Heiss (teleturniej); 17.45 Sterntaler (teleturniej); 17.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 18.00 Dziką różą; 18.45 RTL Aktuell (Wiadomości); 19.15 Knight Rider; 20.15 Kojak; 20.45 Smierć policjanta; 22.00 Explosiv; 22.55 La Law; 23.50 RTL Aktuell (Wiadomości); 0.00 Bachor pułkownika Blake'a — film; 1.30 Alfred Hitchcock przedstawia.

EUROSPORT
14.00 Euro Fun Magazine; 14.30 Tenis, turniej ECC, Antwerpia; 18.00 Piłka nożna, Eurogole; 19.00 Eurosport News; 20.00 Tenis, Antwerpia; 23.00 Zapasy; 0.00 Akrobatyka; 0.30 Eurosport News.

co, gdzie, kiedy?

TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Węgiełki w Białymstoku — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

KINA
W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Rocke Teer” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45, „Thelma i Louise” (USA, 1. 15), godz. 20 (ostatnie dni).
„Ton” — „The Fisher King” (USA, 1. 15), godz. 11, 14, 17, 19.30.
„Forum” — „Księżyc 44” (USA-RFN, 1. 15), godz. 17, „Randka z nieznajomą” (USA, 1. 15), godz. 19.
„Syrena” — „Zegaj Bruce Lee” (USA, 1. 15), godz. 11, 16, 18, „Czwarta wojna” (USA, 1. 15), godz. 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH:

BIAŁOSTOCKIM
Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Wysoka czystotliwość” (USA-włosk., 1. 15) i „Polowanie na Czerwony Październik” (USA, 1. 15).
Sokółka „Sokół” — „Obcy — decydujące starcie” (USA, 1. 15).

ŁOMŻYNSKIM
Ciechanowiec „Meteor” — „Willow” (USA, 1. 12).

SUWAŁSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Przebudzenie” (USA, 1. 15).
Kowale Oleckie „Pionier” — „Biały smok” (USA, 1. 12).

Biała Piska „Muza” — „Harry Angel” (USA, 1. 16).
Orzysz „Remo” — „I kto to mówi” (USA, 1. 12).

Olecko „Mazur” — „W imię przyjaźni” (franc., 1. 18).
Augustów „Iskra” — „Motocyklowy wampir” (USA, 1. 15).

Elk „Polonia” — „Noc żywych trupów” (USA, 1. 15).
Giżycko „Fala” — „Jumping Flash Jack” (USA, 1. 15).

Ryn „Łabędź” — „MASH” (USA, 1. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne cała doba:

— ul. I Białyni 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego

— ul. Krasińskiego 1, tel. 999 — internistyczne

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w niedziele i czwartki w godz. 15-17

APTEKA
(ostry dyżur)
ul. Suraska 2.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały: chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewnętrznej.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 dyżuruje oddziały: gruźlicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 215-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 3.12.1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WENETRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

POŁOZNICTWO — oddziały w Łapach, Sokółce i Bielsku Podlaskim.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne cała doba

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-516

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 988 — czynny w porządku, środy i piątki w godz. 16.30-21.30

różne

POSIADEM Vw transporter, oczekuję propozycji, tel. 234-13.
g 11381-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **TEŚCIOWEJ Pani ZOFII DOMURAT** składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Gminnej Spółdzielni „Sch” w Piątnicy
Łg 10296-1

W dniu 28.11.1991 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 56 lat **mgr REMIGIUSZ PIOTROWSKI** mieszkający Supraśla, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, długoletni naczelnik okręgowego wydziału kontroli PZU. Z grona ubezpieczeniowców gospodarczych przedwcześnie odszedł doświadczony i zaangażowany pracownik PZU. Wyrazy szczerzego żałoby i współczucia składają **Matce, Żonie, Córkom oraz całej Rodzinie** pracownicy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń g 11422-1

50 rodzajów szkła użytkowego oferuje Hurtownia „HARY” Łomża, ul. Nowogrodzka 31, telefon 30-02.

SPRZEDAŻ RYŻU, tel. 513-915 (wieczorem).
g 11232-0

PRODUCENCI żaluzji — niemiecka taśma srebrna, szwedzka kolorowa, rynnny polskie (szwedzkie) detale — ceny promocyjne. Łódź tel./fax: 51-74-58.
k 11082-00

SPRZEDAŻ kołnierzyki haftowane. Warszawa 33-18-66.
k 11208-0

SPRZEDAŻ brylant 1,19 karata. tel. 412-528.
g 11427-1

HURTOWNIA naczyń jednorazowych. Białystok, Zwycięstwa 8/10, tel. 512-570 w. 56.
gw 10640-0

AKWARIUM 270-litrowe ze stółkiem metalowym — sprzedam. 433-764.
g 11437-1

SPRZEDAM parapety lastrikowe w różnych rozmiarach. Białystok, ul. Armii Radzieckiej 197 (ostatni przystanek 1), Jakoniuk.
g 11432-1

SPRZEDAŻ 19-miesięczna klacz. 21-331.
g 11429-1

SPRZEDAŻ dom wolno stojący z działką 600 m kw. w Elku, kolonia Szyba, blisko jeziora. Wiadomość: 417-471 (po godz. 16).
g 11438-1

SPRZEDAŻ działkę budowlaną (6.500 m kw.) w Łomży, ul. Nowogrodzka, tel. 169-152 (po 18).
Łg 10291-0

SPRZEDAŻ MTZ-82, lat 4, przyczepę, suszarnię do zboża. Jan Łapiński, Łopienie — Zyski 25 gm. Piekuty, woj. łomżyńskie.
g 11435-1

SPRZEDAŻ Zetor 70-11. Górzany 5, gm. Krynków.
g 11411-1

SPRZEDAŻ przyczepę samobieżną i dmuchawę. Szore Zygmunt, Bajki — Stare, 14-225 Trzcielne woj. łomżyńskie.
Łg 10290-1

Wyrazy głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **MIECZYSLAWA GROCHOWSKIEGO** składają:
dyrekcja i pracownicy Białostockich Zakładów Garbarskich w Białymstoku
g 11386-1

PILNIE sprzedam kiosk przewoźny o pow. 18 m², kopaczkę ciągnikową, rozrzutnik obornika dwuosłowy. Kozłowski Adam, Rydzewo 1, 18-505 Lachowo.
Łg 10304-1

Lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupno — sprzedaż mieszkań, domów, działek — wynajmowanie mieszkań. Lipowa 16a, 219-40.
g 11277-0

SPRZEDAŻ M-4 (60.6 m²). Łomża, ul. Kasztelańska 8/18 po 15.00
Łg 10297-1

SPRZEDAŻ własnościowe M-5 w Giżycku. Tel. 53-86 (po 16).
Gg 9467-1

WYDZIERŻAWIE pomieszczenie magazynowe 265 m kw. na cele magazynowe, produkcyjne lub hurtownię. Giżycko, tel. 18-010.
Gg 9463-1

MIESZKANIE do wynajęcia, tel. 431-588.
g 11433-1

„ELITE-EXPEDITIONS”
02-784 Warszawa, ul. Janowska 26 zatrudni natychmiast na kontrakcie w RFN wykwalifikowanych tapicerów Zgłoszenia prosimy kierować: Warszawa, tel. 643-66-35 w godz. 14-16
k 11240-1

STAWICA

d. „ANTENA”
15-879 BIAŁYSTOK
ul. Św. Rocha 11/1
tel. 231-63, 252-87, ttx 85 24 01

OFERUJE USŁUGI:
Zastępstwa inwestycyjnego (prowizja 1...2%).
Nadzoru inwestorskiego przy remontach budowlanych.

WYKONUJE:
Instalacje TV naziemnej, SAT, kablowej i przemysłowej.
Instalacje domofonowe jedno- i wielorodzinne.
Remonty ww. instalacji oraz naprawy i strojenie urządzeń.
Blizsze informacje: ul. Koziowa 4
tel. 52-46-33
k 11265-0

PILNIE KUPIE (najchętniej nowe) **NADWOZIE PIC-UP DO FIATA** Wiadomość: ŁOMŻA. Tel. 53-76. GRAJEWO. Tel. 42-28.
p 271-1



Z historii prasy sportowej

„Sport i Kino” — dwutygodnik białostocki

„Sport szkolny” — redagowany przez młodzież

1 kwietnia 1881 roku ukazał się pierwszy numer polskiego pisma poświęcony gimnastyce. Nosił tytuł „Przewodnik Gimnastyczny”, Organ Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” we Lwowie. Nad „główką” umieszczono sokoła zrywającego się do lotu, a pod tytułem przybory gimnastyczne.

W katalogu polskiej prasy sportowej — znakomitej książce „Prasa i Sport” dr Bogdana Tuszyńskiego — znajduje się w latach 1881—1939 aż 216 pozycji! Jak się okazuje Białystok miał własne pismo sportowe „Sport i Kino”. Był to dwutygodnik poświęcony sprawom wychowania fizycznego młodzieży oraz propa-

gandy filmu polskiego. Pierwszy numer ukazał się 16 kwietnia 1926 r. Redaktorem i wydawcą był Maksymilian Ludertowicz, założyciel Jagiellonii. Drugim sportowym czasopiśmie ukazującym się w ówczesnym województwie białostockim był miesięcznik „Wiadomości Strzeleckie” wydawany w Grodnie w latach 1935—37 przez Zarząd Okręgu Związku Strzeleckiego. Redagował go Stanisław Ziemak.

Dziś nie tylko w naszym regionie nie mamy gazety propagującej kulturę fizyczną, ale nawet redukuje się obowiązkowe lekcje wf, sport szkolny wegetuje, młodzież jest coraz mniej sprawna. Tymczasem w latach trzydziestych nie było tajemnicą, iż przyszłość społeczeństwa zależy od tego jakie będzie wychowanie fizyczne i sport w szkole. Zaczęto czynić próby, aby temu niezwykle ważnemu i coraz bardziej docenianemu kierunkowi rozwoju kultury fizycznej mógł także towarzyszyć organ prasowy.

Na początku roku 1935 ukazał się najpierw dwutygodnik potem miesięcznik o charakterze ogólnopolskim „Stadion Młodych”, który finansowany był przez Koło Wychowawców Fizycznych. „Stadion Młodych” był niezwykle interesujący gdyż redagowała go młodzież. Starsi nadawali kierunek, byli nauczycielami, instruktorami i wychowawcami. Natomiast o rozwoju sportu w szkole pisali sami uczniacy. Metrampażystą był Kazimierz Kucharski olimpijczyk — reprezentant Jagiellonii na średnich dystansach.

W związku ze śmiercią marszałka Piłsudskiego pismo musiało ulec odroczeniu. Potem nastąpił okres wakacji i po dłuższej przerwie ukazał się 9 września 1937 roku w nowej wersji pod nazwą „Sport Szkolny”. Jego wydawcą była już „Kultura Fizyczna”. Ukazywał się jako tygodnik.

Holdowano zasadzie, że sama młodzież sportowa powinna się wypowiadać w sprawach dotyczących życia sportowego. Łamy „Sportu Szkolnego” były otwarte dla młodych piór. Jedynie artykuły instrukcyjne i fachowe powierzano dziennikarzom. Założeniem gazety było iż młodzież sportowa powinna sama wyrobić własne pojęcie życia sportowego i własnego ducha.

„Sport Szkolny” rzeczywiście redagowała młodzież i miała duży wpływ na kształt tego tygodnika. Można było znaleźć wiersze Romana Sadowskiego i artykuły znanych dziś ludzi jak Andrzeja Lipickiego ze stołecznego gimnazjum im. Stefana Batoryego. Działy „Z boisk szkolnych”, „Halo! Szkoły powszechne” były wyłącznie oddane młodocianym korespondentom. Od tej strony tygodnik nie miał sobie równych w historii prasy sportowej w Polsce. Oczywiście obok młodzieży pisali też znani dziennikarze i fachowcy.

Przypominając o tym może znajdują się następcy?

L. Tarasiewicz
(Źródła „Prasa i Sport” oraz „Sprintem przez Prasę Sportową”)

MAIR CARESS

15-117 Białystok, ul. Wasilkowska 1
tel. 752-333

Oferuje:

- ☆ artykuły piśmienne i biurowe
- ☆ sztuczną biżuterię
- ☆ torby podróżne

ZAPRASZAMY do naszej HURTOWNI

k 11105-0

Zabawki
ozdoby choinkowe
choinki

HURTOWNIA „STAMEX”

Elk

ul. Łukasiewicza 3
tel. 39-62

g 11382-0

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Czarnej Białostockiej

informuje, że

z dniem 2.12.1991 r. uruchamia skup surowca liściastego (brzoza, olcha)

od dostawców indywidualnych. Ceny skupu surowca wg obowiązującego cennika. Jednocześnie informujemy, że zatrudnimy pracownika na stanowisko tokarza. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do Działu Kadr. Telefon nr 75-28-54 lub 10-12-30.

k 11280-1

Likwidator

Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Łososinie Wielkiej
gm. Kuźnica

ogłasza otwarcie likwidacji Spółdzielni i wzywa wierzycieli do zgłaszania swych wierzytelności wobec likwidowanej Spółdzielni w ciągu 6 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia.

g 11390-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

O J C A

— kol. Lucjanowi Trzeciakowi składają:

Zarząd i załoga Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach.
k 11273-1

Bilans sezonu la'91 (1)

Króluja sprinty

Ocenę wyników uzyskanych w konkurencjach biegowych pań rozpoczynamy od biegów najkrótszych nie tylko zwyciężając, ale też i dlatego iż właśnie w sprintach miniony sezon był niezwykle bogaty w nie notowane od lat sukcesy zawodniczek regionu. Członkini kadry narodowej i reprezentantka Polski IZABELA CZAJKO jest ze wszystkich biegaczek niewątpliwie najlepsza. Świadczy o tym tytuł wicemistrzyni kraju w biegu na 100 m i dwa złote medale zdobyte podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski (100 i 200 m), nie mówiąc już o nowych rekordach regionu.

Odnosiła także niezwykle udany debiut w biegu na 400 m. Z sezonu może więc być zadowolona, a jednak... W ostatnich dniach na zajęciach na uczelni (Iza jest studentką SN WF w Białymstoku) doznała kontuzji kolana i czeka na decyzję chirurgów — (czy konieczny będzie zabieg usunięcia łękotki. Tak czy inaczej przygotowania do przyszłego sezonu rozpocznie ze znacznym opóźnieniem.

W ślady siostry podąża ELŻBIETA CZAJKO, sylwetką i

typem urody przypominającą słynną gwiazdę sprintu Katriin Krabbe, a niemiecka mistrzyni biega bardzo szybko...

Szczególne powody do zadowolenia ma także szkoleniowiec Jagiellonii JERZY LESZKIEWICZ, którego mrówcza praca przyniosła efekty — jego podopieczne zdominowały dwa najkrótsze dystanse i ustanowiły wartościowy rekord w sztafecie 4x100 m.

W krajach zachodnich sport wyczynowy od dawna jest domeną studentów. U nas — szczególnie w Białymstoku w dalszym ciągu funkcjonuje wydumana opinia, iż studia automatycznie wykluczają uprawianie sportu na wysokim poziomie — na co chętnie przystają zawodnicy — studenci o słabszych charakterach. Kłam zadaje tej z gruntu błędnej zasadzie URSZULA SACHARKO, która doskonale sprawdza się i jako studentka Filii UW i jako czołowa lekkoatletka — reprezentantka kraju. Rekordy regionu ustanowione przez nią w roku bieżącym zarówno w biegu na 400 m jak też na 400 m ppl. mają dużą wartość w skali ogólnopolskiej.

Z dziewcząt dopiero rozpoczynających wielką karierę na wyróżnienie zasługuje złota medalistka OSM w biegu na 100 m ppl. JOLANTA RUSIN, jeden z największych talentów ostatnich lat, oraz pracowita i czyniąca szybkie postępy zawodniczka suwalskiego „Pojezierza” ALICJA DĄBROWSKA (400 m ppl.).

100 m	RB: 11.92 — Izabela Czajko (Jag.) 1991 r.	RS: 12.44 — Barbara Czajko (Zorza) 1993 r.	RS: 12.15 — Aldona Lubowicz (Hańcza) 1981 r.
11.92 Izabela Czajko 71 (Jag.)	12.39 Elżbieta Czajko 73 (Jag.)	12.53 Anna Dybacka 71 (Jag.)	12.64 Agata Łuczaj 73 (Jag.)
12.66 Wioletta Łaskowska 76 (Jag.)	12.68 Dorota Baranowska 73 (Podl.)	12.70 Grażyna Siemieniuk 73 (Jag.)	12.72 Wiesława Tarajko 74 (Hańcza)
12.75 Agnieszka Otapowicz 73 (Jag.)	12.85 Sylwia Niegocka 76 (SP Jed.)		
200 m	RB: 24.33 — Izabela Czajko (Jag.) 1991 r.		

RŁ: 25.53 — Iwona Dziekońska (Zorza) 1986 r.	RS: 25.27 — Jolanta Lubowicz (Hańcza) 1981 r.
24.33 Izabela Czajko 71 (Jag.)	25.25 Urszula Sacharko 68 (Juv.)
25.56 Elżbieta Czajko 73 (Jag.)	25.58 Agnieszka Otapowicz 73 (Jag.)
26.01 Dorota Baranowska 73 (Podl.)	26.12 M. Masluk 73 (LTS Łomża)
26.24 A. Bekler 73 (LTS Łomża)	26.36 Edyta Wiczorek 74 (Juv.)
26.46 Agata Łuczaj 74 (Jag.)	26.56 Grażyna Siemieniuk 73 (Jag.)

400 m

RB: 54.14 — Urszula Sacharko (Juv.) 1991 r.	RŁ: 55.89 — Iwona Dziekońska (Zorza) 1986 r.
RS: 56.09 — Zofia Sujata (Poje- zierze) 1980 r.	

54.14 Urszula Sacharko 68 (Juv.)	56.30 Izabela Czajko 71 (Jag.)
57.07 Agnieszka Otapowicz 73 (Jag.)	58.33 Alicja Bekler 73 (LTS Łomża)
59.19 A. Dąbrowska 76 (Pojezierze)	59.36 Sylwia Stecewicz 76 (Juv.)
59.70 Edyta Wiczorek 74 (Juv.)	59.99 M. Poznańska 74 (LTS Łomża)
60.01 Dorota Gwaj 74 (Podl.)	60.11 Agnieszka Mieczkowska 74 (LTS Łomża)

(ZD)

INTERCOM
EXPORT-IMPORT
Łódź,
ul. Piotrkowska 270,
V piętro
tel. 81-01-03, 84-92-63,
84-30-63
tłx 88 65 83
fax 81-01-33

oferuje po konkurencyjnych cenach atrakcyjny asortyment towarów z importu (Daleki Wschód i Europa):

- komplety niemowlęce 3-częściowe w indywidualnych opakowaniach
- bielizna ocieplana damska (reformy)
- bielizna bawełniana damska i męska
- żakiety z angory (na podszece)
- spodnie damskie i męskie „GITANO”
- koszule nocne damskie, piżamki dziecięce i młodzieżowe z bawełny
- prześcieradła i obrusy bawełniane
- tapety

Adresy naszych hurtowni:

Łódź
ul. Obywatelska 137
tel. 86-28-60 w. 487

Łódź
ul. Pabianicka 152/154
tel. 84-70-45

IMPORTOWANE
NAPOJE GAZOWANE
w szklanych butelkach:

Coca-Cola Pepsi-Cola
Cena wraz z butelką 0.33l. już od 1780 zł.

IMPORTOWANE PASTERYZOWANE PIWO
Cena wraz z butelką 0.50l. już od 4400 zł.

• sprzedaż hurtowa • regularne dostawy

AGENCJA POLLO
Warszawa ul. Karmelicka 19
tel. 0-22/317-333
tłx 81-42-79 apollo pl
fax 0-22/635-80-16

SPORT

Bez pieniędzy też można!

Ponoć sportowcy amatorzy to już wymarły gatunek. Kłam temu twierdzeniu zadaje postawa białostockich karateków z Uniry-Biażet, którzy startowali na otwartych mistrzostwach Polski w karate shotokan, rozegranych w ubiegłą niedzielę w Bełchatowie. Białostoczanie zajęli tam w kata drużynowo trzecie miejsce. Walka o brązowy medal była bardzo dramatyczna. Nasi karatecy w eliminacjach zajęli piątą pozycję z małą stratą punktową do lidera. O zajęciu medalowego miejsca zadecydowała postawa w pokazach finałowych, gdzie podopieczni trenera Romańczuka wypadli znakomicie. Wyższa lokata nie wchodziła w grę, ponieważ rywale ze Szczecina i Torunia byli poza zasięgiem. Z karateków tych drużyn składała się właśnie reprezentacja Polski, która w rozegranych w tym roku w Tampere mistrzostwach Europy zdobyła złoty medal.

W zawodach startowało 20 ekip i 150 zawodników w tym jedna drużyna z Włoch. Z czołówek krajowej zabrakło tylko zawodników z Poznania.

Brązowy medal dla barw Uniry-Biażet wywalczyli: Wojciech Rudzewicz, Krzysztof

Daniłowski, Andrzej Kozłowski. Ich postawa zasługuje na słowa uznania. Zawodnicy ci to zupełni amatorzy. Do mistrzostw przygotowawali się od września, trenując codziennie po dwie godziny. Nie mają oni, tak jak zawodnicy zrzeszeni w profesjonalnych klubach stypendiów ani premii za osiągnięcia sportowe. Trenują w sali sportowej SP nr 8 w Białymstoku. Sprzęt muszą kupować za własne pieniądze. Wojciech Rudzewicz i Andrzej Kozłowski są studentami, natomiast Krzysztof Daniłowski jest nauczycielem w SP nr 14 w Białymstoku. Rzadki to przypadek w dzisiejszych czasach, żeby sportowy wyczyn na wysokim poziomie łączyć z nauką, pracą i życiem rodzinnym.

Nie jest to jednak odosobniony wypadek w naszym kraju, albowiem wszyscy karatecy w Polsce są w identycznej sytuacji. Być może gdy karate stanie się dyscypliną olimpijską, ich położenie ulegnie zmianie.

Najbliższe plany białostockiej ekipy to start w mistrzostwach Polski w kategorii Open, gdzie wystąpią przedstawiciele wszystkich stylów tego sportu. (mag)

TELEGRAMY

▼ W Paryżu odbył się międzynarodowy bieg uliczny na dystans 10,6 km, w którym startowało blisko 10 tys. zawodników i zawodniczek. Wśród kobiet zwyciężyła mistrzyni świata w maratonie, Wanda Panfil-Gonzałez w czasie 34.35. Polka o 34 sek. wyprzedziła rekordzistkę świata w biegu na 10 km i maratonie, Norweżkę Ingrid Kristiansen.

▼ Sukcesy sportowców były NRD w wielu przypadkach były oparte na stosowaniu niedozwo-

lonych środków medycznych. Dwudziestu trenerów pływackich pracujących w tym kraju przyznało, że ich podopieczni brali sterydy anaboliczne. Takie oświadczenie szkoleniowcy złożyli w czasie spotkania zorganizowanego przez prezydenta Niemieckiego Związku Pływackiego (DSV).

▼ Udział tenisistów francuskich w Pucharze Davisa — 91 wyniósł 10 mln franków dochodu. Suma ta zostanie przeznaczona na premie dla graczy i trenera. Zawodnicy rozdzielą między sobą 90 proc. całej sumy, natomiast kapitan Yannick Noah dostanie 10 proc.

(opr. woj)

P. Hołownia pierwszy w Bydgoszczy

Młodzi zapaśnicy giżyckich Mamr uczestniczyli w ostatnią sobotę i niedzielę w międzynarodowym turnieju młodzików w Bydgoszczy. W stawce 215 zawodników w tym reprezentantów Niemiec i ZSRR dobrze spisali się podopieczni trenera Ryszarda Biegi. W wadze do 51 kg zwyciężył Piotr Hołownia, zaś

w kategorii do 48 kg słodną pozycję zajął Tymoteusz Gadowski. (tkk)

TENISOWE IGRZYSKA

Dzisiaj o godz. 10 w Szkole Podstawowej nr 42 przy ul. Sokólskiej odbędzie się finał igrzysk wojewódzkich w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. (tkk)

Państwo „S” mają satysfakcję

ro w październiku, a skończą się 7 grudnia 1992 r.

— Tym razem w spokojniejszej atmosferze oczekiwaliśmy na I-ligowe rozstrzygnięcia. Najgorszy był debiut.

— Tak. Ale wiele zależy też od kondycji ekonomicznej klubu. Powołaliśmy firmę Polambad, ale to jest za mało. Staraliśmy się by dziesiątka zawodników tworząca trzon I ligi miała swych sponsorów. Pierwsi już są. Jackiem Niedźwieckim opiekować się będzie „Westa”, natomiast Artur Zbroński firmą „Ares” w Suwałkach. Myślę, że i pozostali będą mieli swych materialnych opiekunów. To nam pomoże wyjść z dołka, bo ja-

M. Sowiński wspomina Trudne początki

Czas zostawić piłkarski żłobek i przenieść się do przedszkółki, ponieważ gra i treningi w juniorach zasługują na taką nazwę.

Po pięciu latach spędzonych wśród trampkarzy u trenera Czernika, nadszedł czas rozstania — zmiany drużyny i trenera. Jako wyróżniający się zawodnik trafiłem do pierwszej drużyny juniorów, którą prowadził Hubert Skolik. Był to bardzo doświadczony szkoleniowiec i, co ciekawe, był swego czasu niezłym lekkoatletą. Biegał średnie dystanse. Jednak w pracy trenerskiej poświęcił się pracy przy piłce nożnej.

Moje początki w drużynie juniorów były bardzo trudne, gdyż moi nowi koledzy byli przeważnie starsi, a miłokosom takim jak ja trudno było wejść w ich grupę. Przez pierwsze pół roku siedziałem więc na ławce rezerwowych, obserwując poczynania starszych kolegów. Dopiero gdy doszło do nieporozumienia między trenerem, a pierwszym bramkarzem, otrzymałem szansę gry. Tak rozpoczęło się moje terminowanie w piłkarskim przedszkolu.

Kadeci — najlepsi

Kolejną serię spotkań rozegrali koszykarze białostockiego Instal.

W ramach rozgrywek o wejście do II ligi Instal przegrał na własnym parkiecie z Gwardią Szczytno 73:95 (42:37). W zespole białostockim grali wyłącznie juniorzy, najwięcej punktów zdobyli: Kujawa — 16, Głodź — 12, Czaban — 11.

Znacznie lepiej wiedzie się instalowcom w eliminacjach Mistrzostw Polski juniorów. W kolejnym meczu Instal pokonał AZS AWF Warszawa 151:65 (85:30). Najcieńiej rzucali: Krajewski — 33, Głodź — 32, Kujawa — 24.

Zespół białostocki plasuje się w środku tabeli. W ramach rozgrywek o mistrzostwo Polski kadetów pierwszy zespół Instal pokonał w Szczytnie drużynę Zefira 112:41 (47:20). Najwięcej punktów zdobyli: Karwowski — 25, Kalinowski — 21, Bogusz — 15. Gorzej spisali się rezerwy, przegrywając z Gwardią Szczytno 89:111 (52:51), punkty — Mielko — 28, Górski — 25 i Wasukiewicz — 16.

W grupie prowadzi Instal i bez straty punktu. (tkk)

Początki były jednak trudne i nie wiem jak by się to zakończyło, gdyby nie anielska wręcz cierpliwość trenera. Później przychodzili powołania na obozy przygotowawcze i mecze reprezentacji juniorów okręgu katowickiego, następnie do reprezentacji Polski w tej kategorii wieku.

Z drużyną juniorów Szombierk osiągnąłem kilka sukcesów — wicemistrzostwo Polski w 1974 roku, po porażce w finałowym spotkaniu na stadionie Legii w Warszawie ze Stomilem Olsztyn 0:2 oraz zwycięstwa na turniejach we Francji, Czechosłowacji i RFN. W naszym zespole występowało czterech reprezentantów Polski juniorów, m.in. Rudolf Wojtowicz, który później grał w kadrze Jacka Gmocha, a obecnie w Fortunie Duesseldorf. Poza tym wygraliśmy, jeśli się nie mylę, trzy razy ligę juniorów Śląska, jednak później odpadaliśmy w półfinałach mistrzostw Polski.

Z reprezentacją okręgu katowickiego nie osiągnąłem takich sukcesów. Do dziś zastanawiam się — dlaczego? Przecież mieliśmy i zgrupowania i wyjazdy zagraniczne, ale wyników nie było. Przykładem niech będzie turniej we Francji, gdzie z drużyną klubową zajęliśmy pierwsze miejsce, a rok wcześniej z reprezentacją — przedostatnie.

Za tydzień więcej o reprezentacji Polski juniorów.

Badminton

Tytuł mistrza Polski w badmintonie zdobył po raz kolejny zespół Technika Głubczyce, nie ponosząc żadnej porażki. Wicemistrzem została Stal Płock. Ekstraklasę opuszczają drużyny AZS Katowice i Ruchu Radzionkow.

Oto końcowa tabela:

1. Technik Głub.	11: 0	74:03
2. Stal Płock	9: 2	54:23
3. Motus Koszalin	8: 3	48:29
4. AZS UW	8: 3	42:35
5. Polonez W.	7: 4	41:36
6. Wilga Garw.	6: 5	41:36
7. AZS AGH Kr.	5: 6	40:47
8. Warmia Olsz.	5: 6	34:43
9. Polambad S.	4: 7	31:46
10. Warta Gorzów Wlkp.	2: 9	28:49
11. AZS Katowice	1:10	23:54
12. Ruch Radzion.	0:11	6:71

ców. Mamy odpowiednie warunki dzięki pomocy ze strony dyrektora OSiR Jarosława Bolanowskiego. Wkrótce w SP 10 w Suwałkach, która jest naszą bazą zakończona zostaną prace przy budowie hali sportowej. Chyba wkrótce klub nasz wzmocni czołowa zawodniczka kraju Barbara Kulanty, która kończy AWF i będzie zarazem grającym trenerem. A jeżeli jest mowa o młodzieży, to wierzę iż 14-letni Kamil Dudek będzie autorem dużej niespodzianki podczas mistrzostw młodzików.

— Na zakończenie poproszę o przedstawienie zawodniczek i zawodników, którzy wywalczyli utrzymanie się w I lidze.

— Są to: Iwona Rzatowska, Małgorzata Andruszkiewicz, Olga Hluszczenkówna, Joanna Żuk, Martyna Wasilewska, Artur Zbroński, Jacek Niedźwiecki, Arkadiusz Kubik, Dariusz Buza i Dariusz Ruszewski.

— Jeszcze raz gratuluję i dziękuję za rozmowę.
L. TARASIEWICZ

Problemy i nadzieje akademików

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze klubów bądź związków sportowych przypomina ostatnio raczej lament nad strasznym losem sportu polskiego. Tym przyjemniej mówić o spotkaniu, które przypominało rzeczową rozmowę i wskazało nowe tory działalności. W czwartek miało miejsce zebranie sprawozdawczo-wyborcze Zarządu Środowiskowego Akademickiego Związku Sportowego.

Powołano nowy zarząd klubu na następne dwa lata. Prezesem wybrano ponownie prof. dr. hab. Kazimierza Trzęsickiego. Poza tym w składzie gremium znalazł się dyrektor białostockiego oddziału Westy, jako sponsor klubu.

Podsumowanie dwuletniej działalności poprzedniego Zarządu wypadło pozytywnie. Działacze podkreślili, że najlepszy w dotychczasowej pracy klubu był rok 1990. Wówczas sukcesy odnosili siatkarki i szczyptornicy AZS, był to również rok bardzo dobrej kondycji finansowej. Znaczenie gorzej było w 1991, w którym cięcia budżetowe poważnie ograniczyły możliwości klubu. Sytuacja była na tyle niewesoła, iż na początku sierpnia AZS był na krawędzi bankructwa. Podjęto wtedy decyzję o prowadzeniu działalności gospodarczej i turystycznej. Wiele dało też pozyskanie sponsora.

Omówiono też wyniki sportowej rywalizacji uczelni. Pierwsze miejsce zajęła Filia Uniwersytetu Warszawskiego.

Świadom trudnych czasów, prof. Trzęsicki zakreślając program na następne dwa lata, ma zamiar przede wszystkim nie roztrwonić dotychczasowego dorobku. (tkk)

Nie chciany basen

Białostok nie narzeka na nadmiar obiektów sportowych. Już niedługo młodzi mieszkańcy miasta tylko z opowieści starszych będą znać basen z azacy (jeszcze) do MKSB Jagiellonia stał się przedmiotem przetargu i został wystawiony na sprzedaż.

Powód decyzji jest dla każdego kibica chyba oczywisty — duży klub. Obecnie Jagiellonia ma do spłacenia ponad miliard złotych. 15 października podczas posiedzenia Zarząd MKSB Jagiellonia podjął uchwałę o sprzedaży obiektu przy ul. Mickiewicza 50. Nad uchwałą głosowało 8 osób, sześć było za; dwie wstrzymały się od głosu.

Dyrektor klubu — Jerzy Boituc stwierdził, że była to bardzo trudna decyzja. Miasto zostanie tym samym pozbawione cennego obiektu sportowego. Warto też dodać, że władze Białegostoku jak dotąd nie wyraziły zainteresowania ofertą klubu. Przedstawicielka Urzędu Miejskiego — wiceprezydent Ewa Bończak-Kucharczyk, według relacji Jerzego Boitucia, „nie widzi interesu w pomaganiu Jagiellonii”.

Wszystko więc na to wskazuje, że miasto nie widzi sensu istnienia basenu o wymiarach olimpijskich. Za to będziemy mieli kolejną hurtownię lub halę handlową. (tkk)

Piłkarze

— nie pijcie!

Za głowę złapał się trener trzecioklasowego angielskiego klubu piłkarskiego Torquay — Mike Bateson, gdy dotarła do niego wiadomość o wyczynach jego piłkarzy. Młanowicie zawodnicy tego klubu wolny czas spędzają wieczorami przy piwie, a podobno potrafia wypić podczas jednego posiedzenia 8,5 litra tego napoju na głowę. Bateson zapowiedział, że jeżeli jego gracze natychmiast nie staną się abstynentami — będą musieli opuścić klub.

Dziennik regionalny. Wydawca: Wydawnictwo Związkowe „Gazeta Współczesna” Białostok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193 Telex 85-21-06 Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy Dyrektora wydawnictwa ZBIGNIEW FABJANCZUK, tel. 269-35 Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 277-10, z-ca redaktora naczelnego Adam Dolistowski, tel. 277-10, p.o. sekretarza redakcji Tomasz Kalinowski, tel. 215-08, magazyn „Tydzień” Wiesław Janicki, tel. 226-23 dział informacyjny, tel. 211-18, dział reportażu tel. 253-66, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. wew. 50, redakcja „nocna” tel. 753-281, korekta tel. 752-817 Biuro Ogłoszeń tel. 251-16 lub wew. 14, 51 i 52 Oddziały: Łomża, ul. Aleja Legionów 7, tel. 56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne

Redaktor wydania — Tomasz Kalinowski Redaktor depeszy — Wojciech Jarmolowicz Kierownik korektury — Wanda P. Chabko

Kiełbasa z antybiotykiem

Rozpoczęta rok temu prywatyzacja państwowych lecznic weterynaryjnych w woj. łomżyńskim, okazała się sukcesem. Z istniejących 41 lecznic, blisko trzydzieści jest już w posiadaniu spółek lekarskich.

21 placówek sprywatyzował Wojewódzki Zakład Weterynarii. Spółki lekarskie otrzymały w dzierżawę, na korzystnych warunkach, budynki lecznic. Dwadzieścia placówek przejęły samorządy. Połowa z tej liczby została już sprywatyzowana przez zarządy gmin.

Wyjaśnił się też status lecznicy w Zbójnej. Jesienią ub.r. ówczesny wojewoda odrzucił wniosek samorządu gminy o komunalizację placówki. Poszło o siedzibę lecznicy. Wojewoda chciał zachować budynki dla Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii, a samorząd zdecydowanie domagał się ich komunalizacji.

Doszło do strajku rolników, którzy opowiedzieli się po stronie samorządu. Sprawa trafiła do prokuratury. Była precedensem w stosunkach samorząd — wojewoda. Osta-

tecnie lecznica została sprywatyzowana, a budynki wydzielone lekarzom przez WZWet.

Prywatna służba weterynaryjna prosperuje jednak kiepsko. Złożyło się na to kilka przyczyn. Obowiązuje pełna odpłatność za usługi. Dawniej państwo opłacało 50 proc. usług weterynaryjnych. Bezpłatne były wszystkie zabiegi związane z bydłem (porody, odjęcie łożyska, powikłania poporodowe, leczenie zapalenia wymion itp.).

Rolnicy powoli godzą się z nową sytuacją. Tym trudniej im to przychodzi, że ich dochody są coraz mniejsze. Często po prostu nie stać ich na wezwanie weterynarza.

Lecznice swoje finanse łatają wpływami z akcji zleconych, m.in. badań okresowych inwentarza na obecność gruźlicy, białaczki, bru-

celozy. Lekarze są optymistami. Chwalą prywatyzację. Uważają, że ich sytuacja materialna poprawi się wraz z poprawą kondycji rolnictwa.

Wiele lecznic ma jednakże konkurencję ze strony lekarzy-emerytów i handlarzy leków. W tej chwili leki dla zwierząt może nabyć każdy. Podejrzani hurtownicy sprzedają je... na targach.

Rolnicy nagminnie, na własną rękę, „ordynują” chorym zwierzętom m.in. antybiotyki. Efekt jest opłakany: zwierzę pada lub uodparnia się na dany lek.

Praktyka ta jest ponadto niebezpieczna dla konsumentów. Często naszpikowane lekarstwami zwierzęta są dobijane, a mięso przerabiane i spożywane. Fakt, że opustoszały grzebowiska, daje wiele do myślenia.

Sytuacja wymaga unormowania. Lekarze duże nadzieje wiąże z przygotowywaną ustawą o farmacji, która ma wprowadzić rygory w obrocie lekami. (mk)

Zmiany szyldów i pieczętek

Ruch w interesie (pozorny)

W każdym z 34 przedsiębiorstw, których organem założycielskim jest wojewoda łomżyński, prowadzone są przekształcenia organizacyjne i własnościowe.

W tym roku usamodzielnili się: Łomżyńska Fabryka Mebli, Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Nasienne-Handlowe, Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych „Fadom”. Nie powiedli się natomiast zabiegi o oddzielenie się dochodowego browaru od PPS, podział Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Grajewie, utworzenie samodzielnego Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego.

Gminy uszczęśliwione zostały upadającymi POM w Czyżewie i Szczepnie. W trakcie likwidacji znajdują się Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Łomży i Zakład Dzierżawny w Kolnie. Nadal nie można znaleźć nabywcy na bazy: magazynową WPHW w Jeziorce i produkcyjną w Kolnie.

Na dobrej drodze do likwidacji znajdują się: Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego w Ciechanowcu, POM w Smolnikach, Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych w Łomży, Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzęta-

mi Hołowlanymi.

Bronią się natomiast przed upadkiem zakłady bawelniane w Łomży i Zambrowie. Nadal otwarta jest sprawa przystąpienia Łomżyńskiej Fabryki Mebli do spółki z partnerem włoskim.

Do prywatyzacji, poprzez stopniowy wykup majątku, przygotowują się: Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego i „Prefabet” w Sniadowie.

Decydująca o przyszłości zakładów pracy jest ich sytuacja finansowa. Spośród 34 przedsiębiorstw tylko dziewięć w bieżącym roku zdołało wypracować zysk. Jedynie siedem obywateli się bez kredytów bankowych.

Trudno wróżyć jak potoczą się dalsze losy łomżyńskich firm. Niejasności w statusie majątkowym zakładów utrudniają przekształcenia własnościowe. Słaba kondycja materialna załóg uniemożliwia zgromadzenie kapitału niezbędnego do wykupu majątku przedsiębiorstw. Wszystko to powoduje, że ruch w reorganizacji przedsiębiorstw ogranicza się najczęściej do zmiany... szyldów i pieczętek. (wik)

Komunikat POLICJI

W związku z prowadzonym śledztwem w sprawie rozboju dokonanego w poniedziałek, 12 listopada br. w Suwałkach ok. godz. 18 na ul. Akacyjnej na trzech obywatelach Litwy — Komenda Rejonowa Policji w Suwałkach (ul. Świerkowa 60) prosi świadków zdarzenia o telefoniczny lub osobisty kontakt — tel. 65-233 lub 60-341.

Mieszkańcy elckich osiedli „Północ” I i II mają często problem z wodą. Albo jej brak, albo jest brudna. Ostatnio w osiedlu „Północ” I, kto wstał wcześniej, ten miał wodę na herbatę. Kilka minut po godz. 7 w

dukejną, która zrzesza rzemieślników. Została wówczas uszkodzona rura wodociągowa. Zarząd spółdzielni mieszkaniowej „Swit” nie kwapił się do zlecenia MPWiK usunięcia awarii.

Czas mijał, a ludzie denerwowali. Urywały się telefony do wodociągów i spółdzielni.

Dopiero po 27 godzinach, na in-

Trzydzieści godzin bez wody

kranach było już sucho i tak trwało do godz. 12 następnego dnia. Blisko trzydzieści godzin całe osiedle pozbawione było wody.

Kierownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji — mgr inż. Kazimierz Nowicki wyjaśnia, że przyczyną była awaria przy ul. Wojska Polskiego 29 w miejscu wznoszenia budynku mieszkalnego przez miejscową Spółdzielnię Usługowo-Pro-

terweneję wiceprezenta miasta, zlecone usunięcie uszkodzenia. Naprawa trwała zaledwie dwie godziny.

Lekceważący stosunek zarządu Spółdzielni Usługowo-Produkcyjnej sprawił, że w ciągu trzydziestu godzin osiedle było pozbawione wody. Przy odrobinie poczucia odpowiedzialności, można było uniknąć awarii. Gdy już nastąpiła, należało natychmiast sprawę załatwić.

JERZY WALUS

Pisz

Komu działki?

graniczący z równie bagnistym targowiskiem, nie więc nie kosztował. Umowy dzierżawne sporządzono na dziesięć lat.

Już w r. 1987 właściciele pawilonów i dzierżawcy działek wniosli do Urzędu Miejskiego podania o nabycie terenu w wieczyste użytkowanie. Jak się okazało, cztery

lata to zbyt mało, aby rozpatrzyć sprawy i wydać decyzje.

Działkami zajęto się dopiero obecnie. Rada Miejska kalkulację wzięła z... sufitu, przemnożyła i „należyście” wycełowała, doprowadzając do należytego stanu, ongiś bagnisty i nie uzbudowany teren. Za działkę od 174 do 245 m kwadr.

Pamięci Powstania Styczniowego

niejatywę budowy pomnika w miejscu straceń uczestników Powstania Styczniowego przy Szosie Zambrówskiej w Łomży, podjął Komitet Obywatelski przy NSZZ „Solidarność” w Łomży. W zamierzeniu ma to być stylizowany krzyż metalowy. Ciągłe jednak trwają poszukiwania koncepcji jego ostatecznego kształtu. Ktokolwiek chciałby w realizacji tego zamierzenia pomóc — finansowo czy też przy projektowaniu pomnika — proszony jest o bezpośredni kontakt z Hanną Czajkowską z Komitetu Obywatelskiego w Łomży, tel. 58-78. (nom)

Dodatkowe fundusze dla gmin

W Ministerstwie Finansów znalazły się dodatkowe pieniądze dla nowych gmin. W woj. łomżyńskim skorzystają: gmina Grajewo — dotacja w wysokości 2 mld 436 mln złotych, Zambrów — 2 mld 32 miliony. Natomiast gmina Kułesze Kościelne pochopnie została pozbawiona subwencji w wysokości 257 mln zł. Zostaną zwrócone w dwóch ratach do końca listopada i druga — do 15 grudnia br. (wik)

Złociste łany

W goldapskiej galerii „U Arona” otwarto wystawę malarstwa Biruty Jaksztien z Litwy. Rysunki i gwasze wystawiała w Wilnie i Moskwie.

Dominuje tematyka wiejska: chaty, zboża, trawy, drzewa i ptaki. Artystka kocha piękno, przyrodę i pejzaż litewski. Oto dzieła: „Łany zboża”, „Wiatrak”, „Niemen”, „Strachy I”, „Jabłoń”, „Zima”, „Wnętrze chaty z piecem”. Nawizuje do wierzeń i mitów Litwy pogańskiej. Poddała twórczej transformacji zapamiętany świat starej Litwy, który przemija. Ład kompozycyjny i dobór barw sprawiają pogodny nastrój. (tan)

Czy wiecie, że...

...PROSTKI istnieje 559 lat. W dokumentach niemieckiego historyka Mneilverstada czytamy, że w 1412 roku Grzegorz Landheim z zamian za ziemię w Drygajach otrzymał trzy włoki (75 hektarów) niedaleko granicy polsko-krzyżackiej, a czternaście kilometrów od Elku. Ziemię tę od Landheima kupili trzej bracia PROSTKOWIE — Jan, Kasper i Mikołaj. W 1432 roku założyli oni osadę, która ówczesnym zwyczajem nazwę otrzymała od nazwiska właściciela.

...BAKAŁARZEWO początkowo nosiło nazwę Dowspuda. Nazwa pochodzi od przezwiska Mikołaja Michnowicza Raczkiwicza, pisarza królewskiego, zwanego BAKAŁARZEM, właściciela ziem, na których założono osadę. (le)

Rolniczy rachunek

Wójt Filipowa — Bogusław Konieczny nie żyje wspomnieniami dnia wczorajszego, lecz dniem dzisiejszym oraz sprawami dni i miesięcy przyszłych.

— Ostatnie umowy państwowe ze wschodnim sąsiadem na sprzedaż żywności i produktów rolnych budzą nadzieje rolników. Rolnictwo nie może upaść. Oznaczałoby to ekonomiczną i biologiczną klęskę narodu. Chociaż produkcja nie jest opłacalna — rolnik ziemi odłogiem nie pozostawi. Nasza gmina jest zasobna. Są tu gospodarstwa okazałe, wielohektarowe, zdolne jakiś czas przetrzymać rolniczy regres. Byłe nie trwały za długo.

Jako urzędnik państwowy, jestem zadowolony z rolników. Za rok ubiegły w całości wywiązali się z podatków, a za obecny — w 90 proc. Do końca roku jest jeszcze sporo czasu.

Nieco mnie wystraszył pomysł ministerialnych urzędników, że podatki mogą być spłacone w naturze. A gdzież bym ja przechował te dziesiątki ton zboża, buraków i ziemniaków. Żadna gmina nie jest do tego przygotowana. I wreszcie komu bym sprzedał ten podatkowy towar...?

W gminie jest 300 ha gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi. Czekają na nabywców, ale tych — na razie — nie ma, mimo przystępnej ceny: 2,5 mln zł za hektar.

Obecnie na Skarb Państwa przechodzi ziemia nie mająca spadkobierców lub wystawiona na licytację za długi. Stary rolnicy przekazują ziemię swym dzieciom za renty. Nie są one wysokie, rzadko przekraczają 600 tys. zł.

— Mam kilka przypadków będących spadkiem po „realnym socjalizmie”. Przed laty pewnej staruszce zabrano gospodarke, gdyż nie wywiązywała się z obowiązkowych dostaw. Odmówiła przyjmowania renty i do tej pory nie odbiera pieniędzy...

Podobny przypadek spotkał Władysława Wiszniewskiego z Wólki. Miał gospodarke po ojcu usytuowaną nad jeziorem Rospuda, w terenie krajobrazowo i rekreacyjnie atrakcyjnym.

Miało na teren chrapkę kilku byłych partyjników wojewódzkiego szczebla. Nasłali swego urzędnika, który stwierdził, że Wiszniewski ma niską wydajność z czterech podstawowych zbóż (a ziemia tu kiepska, większość to liche łąki na zboczach stromych). Na tej podstawie Wiszniewskiemu ziemię zabrano, dając rentę z urzędu.

Obecnie chce on odzyskać całą ziemię. Na szczęście nie zdążyła przejść na własność prywatną i należy do Skarbu Państwa. Obecne przepisy nie pozwalają zwrócić gospodarke Wiszniewskiemu.

— Mogę jedynie dać na własność działkę siedliskową, aby jego budynki i dom „nie wisiały w powietrzu”, ale on żąda całości. Powstało błędne koło... — mówi wójt.

Władysław Wiszniewski jak na 72 lata trzyma się krzepko. Wierzy, że swoje wywalczy po sprawiedliwości. I odzyska ziemię zabraną w 1978 r., a renty nie tylko nie straci, lecz uzyska dwakroć wyższą.

Zbiera się, aby napisać list do ministra o swojej krzywdzie i oczekiwaniu na sprawiedliwość.

Do jakich natomiast ministrów ślać będą listy dotychczasowi pracownicy PGR Garbas i Mieruniszki? Tylko miesiące dzielą te PGR od bankructwa i likwidacji. Dotyczy to także Zakładu Rolnego w Filipowie.

— Na koniec czerwca tego roku — mieliśmy w gminie ponad dwustu bezrobotnych. Z chwilą likwidacji PGR-ów dojdzie ponad trzysta osób — mówi wójt.

— Ale na tym nie koniec biedy. Powiększy się Państwowy Fundusz Ziemi. Jak te grunty zagospodarować, gdyż na nabywców nie ma co liczyć? W PGR Garbas są budynki mieszkalne. Jak je ratować? Skąd uzyskać fundusze na czynsz, opał? Mieszkańcy nie są w stanie pokryć kosztów utrzymania budynków, a PGR nawet pensji już nie ma z czego płacić.

Filipowska spółdzielnia mieszkaniowa dysponuje osiedlem osmiu bloków usytuowanych przy mleczarni. Jest to korzystne dla osiedla, gdyż budynki są ogrzewane przez ten zakład. Korzystają też ze wspólnej oczyszczalni ścieków, sprawnie działającej i z pewnym zapasem na dodatkowe ścieki, które obecnie w północnej części Filipowa są wyłącznie gromadzone w szambach.

— Stara część Filipowa nie ma kanalizacji — mówi wójt. — Marzy nam się taka, poprzez podłączenie się do oczyszczalni znajdującej się przy mleczarni. Trzeba jednak wybudować najpierw kolektor i przepompownię. Są to ogromne koszty. Nie rezygnujemy jednak...

Czy mleczarni nie grozi bankructwo?

— Nie grozi. To duży zakład, zdolny w ciągu doby przerobić 200 tys. litrów mleka. W chwili obecnej — głównie z powodu niskich cen skupu mleka, zatem zmniejszenia ilości krów dojących — okoliczni rolnicy nie są w stanie dostarczać tylu litrów mleka. Pytam o życie polityczne.

— W Filipowie nie ma żadnej partii politycznej, nawet „Solidarności” rolniczej. Ten fakt chyba sporo mówi o postawie obywateli wobec politycznej rzeczywistości w kraju — stwierdza B. Konieczny.

STEFAN MACIEJEWSKI

W latach 1984—85, na zasadzie umowy dzierżawy terenu, wzdłuż Alei Młodzieżowej w Pisz dziesięciu przedsiębiorczych mieszkańców zbudowało, utrzymywane w jednolitym stylu, pawilony usługowo-handlowe. Pozostał tam jedynie dawny sklep-barak. Budynki wzniesiono na bagnistym terenie porośniętym ogromnymi topolami, zagrażającym budynkom i przechodniom. Właściciele na własny koszt wykonali szamba, podłączyli energię elektryczną i doprowadzili wodę. Władzy miejskiej, teren